

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 88 (11 388) Białystok—Łomża—Suwałki, 16—17 IV 1988 r. Wydanie 1, 2 Cena 15 zł



St. Mikulski
u W. Jaruzelskiego

WARSZAWA — 15 km. 1 sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski przyjął Stanisława Mikulskiego w zlotasku z powiatem go na stanowisko dyrektora Polskiego Ośrodka Kultury i Informacji w Moskwie, który zostanie otwarty w najbliższym czasie. W rozmowie uczestniczył sekretarz KC PZPR Andrzej Wasilewski.

Z. Messner
przyjął A. Łukanowa

WARSZAWA — 15 km. członek Biura Politycznego KC PZPR, Prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner przyjął zastępcę członka Biura Politycznego KC BPK, ministra Siostrunów Gospodarczych z Zagranicą Ludwika Rępkę, uczestniczącego w konferencji „Chomikowanie” w Warszawie.

Rocznica powstania
w getcie warszawskim

WARSZAWA — Rozpoczęły się obchody 45. rocznicy powstania w getcie warszawskim. Zapoczątkowała je w czwartek 15 kwietnia konferencja naukowa w Państwowym Teatrze Żydowskim w Warszawie, zorganizowana wspólnie przez Biuro Polityczne KC PZPR, Państwowy Instytut Kultury Żydowskiej, Państwową Akademię Nauk, W. J. Siostrunów Instytutu Historii Żydów i Żydostwa, Instytutu Historii Żydów, Uczestniczą w niej przedstawiciele szeregu placówek naukowych z kraju i zagranicą, w tym z Izraela.

Trwa strajk
dyplomatów greckich

ATENA — Piątek jest już trzecim dniem spektakularnej akcji — strajkowej dyplomacji greckiej. Na ulicach zainicjowano greckiego rezerwu pracownikom greckiego resortu Spraw Zagranicznych, pracownikom wszystkich greckich placówek dyplomatycznych, w tym w Warszawie, w celu wyrażenia protestu przeciwko polityce Izraela.

Pani Aquino
w Pekinie

PEKIN — Na Placu Tiananmen w Pekinie odbyła się w piątek rano ceremonia otwarcia przebiegającego w Chinach z wizytą oficjalną prezydenta Filipin, pani Corazon Aquino. W powitaniu wzięli udział nowi przewodniczący CRR, Yano Shangkun.

(opr. nli)

Przeciwno „seks—wycieczkom”

Zamiast tradycyjnego gościnnego powitania kolejna grupa turystów z Norwegii napotkała na płycie lotniska w Bangkoku grupę kobiet wznoszących głośnie krzyki przeciwko gościom. Kobiety — jak się okazało z dalszych dosłownych — były członkami ligi walki o równouprawnienie kobiet w Tajlandii. Trzymały transparenty i wznosiły krzyki „Wróćcie do domu”, „Polo-

żyć kres seks-wycieczkom do Tajlandii”. Policja nie interweniowała do chwili, gdy demonstrantki zaczęły fotografować przybyłych. Wówczas zostały usunięte, a klisze zostały zniszczone. Liga walki o równouprawnienie kobiet w Tajlandii podjęła ostatnio ostrą walkę o ratowanie moralności i godności kobiet, ale i społeczeństwa. Ciąg dalszy na str. 2

Podwodny hotel

Francuski pisarz, autor licznych powieści fantastycznych — podróży, Jules Verne (1828—1905) podsunął jednemu z przedsiębiorców amerykańskich pomysł urządzenia hotelu podwodnego, a raczej — podmorskiego. Hotel wzorowany jest na łodzi podwodnej, która podróżował po morzach i oceanach kapitan Nemo w powieści „20.000 mil podmorskiej żeglugi”. Opisana w powieści łódź trochę jednak różni się od obiektu hotelowego. Rzeźbiwistość jeszcze nie może dorównać fantastyce wspomnianego pisarza. Goście w podmorskim hotelu nie odbywają 20 tys. mil podróży, tylko mieszkają w obiekcie umieszczonym w bliskiej odległości od Florydy, na głębokości 100 metrów. Wnętrze Niemniej przez przekłose ściany podwodnego hotelu, zbudowanego głównie z najtrwalszej stali i nowoczesnych mas plastycznych, mogą do woli zachwycać się bogactwem w tej okolicy życiem

morskim. W momencie, gdy znużył się im oglądanie przyrody w „dziewiczym wydaniu” — jak głosi reklama — mogą w każdej chwili przejść do telewizora i śledzić wroki programami kilkunastu kanałów. W każdym razie podmorski hotel u wybrzeży Florydy cieszy się nieprzerwanym zainteresowaniem, chociaż doba kosztuje „tylko” 300 dolarów. Hotel-łódź podwodna pod nazwą „Jules Verne” jest na razie niewielkim obiektem. Jego powierzchnia użytkowa wynosi ledwie 90 m kw. Równocześnie może w nim przebywać 6 gości, gdyż w takiej samej liczbie zaboga musi mieć też przestrzeń do pracy i poruszania się. Właściciel pierwszego na świecie tego typu hotelu obecnie, że w najbliższym czasie uruchomi znacznie większy obiekt, a także inne, wzorowane — oczywiście na powieściach pisarza francuskiego. (PAP)

Tkalinia Łomżyńskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Narew”
Fot. ZDZISŁAW ZAREMBA

Bez ognisk w Norwegii

Od piątku do 15 września na całym terytorium Norwegii wprowadzono całkowity zakaz palenia ognisk w kompleksach leśnych. Przyczyną tak drastycznej decyzji stały się liczne pożary lasów, wyrządzające ogromne szkody w przyrodzie. Każdego roku w Norwegii rejestruje się od 300 do 2000 pożarów, a powstające w ich wyniku straty szacuje się na wiele milionów koron norweskich. Rekordowy pod względem liczby pożarów lasów był 1982 rok. Jednocześnie zwraca się uwagę na fakt, iż w 75 procentach przypadków pożary były spowodowane nieostrożnym postępowaniem ze ogniem. (PAP)

Polskie szyby w „Renault”

Do wysyłki szyb samochodowych dla producenta francuskiego „Renault” przygotowuje się Huta Szkła „Sandomierz”. Przednie szyby klejone uzyskują już wymagany dokument homologacji w Paryżu i za parę miesięcy zostanie wysłana do Francji pierwsza partia tego towaru. Tegoroczny kontrakt przewiduje eksport około 40 tys. przednich szyb. Sandomierscy hutnicy wytwarzają też szyby do samochodów jugosłowiańskich „Yugo” i „Zastawa”. Eksport nad Adriatyk to w br. ok. 60 tys. sztuk przednich szyb klejonych. Warto dodać, że huta produkuje przednie szyby do wszystkich krajowych pojazdów samochodowych. (PAP)

Najstarszy z klasyków wiedeńskich przez wiele lat pozostawał w cieniu swoich wielkich współczesnych — Mozarta i Beethovena. „Stabat Mater”

W poniedziałkowej „GW”

◆ Gwar, zgilek, jest tak ciasno, że chodzi się po jezdni. Wyloty ulic są zamknięte. Wszędzie mury, policje, straż. Wszystko razem działa tak strasznie psychicznie — pisała jedna z mieszkanki. ◆ Jakże nie tęsknić za festiwalami. Żyje się wtedy jednak inaczej. Trzeba zrezygnować z przygotowywania pełnego obiadu, zostawić w zlewie nie wyszorowane garnki i pomysłować nad zawartością szafy. Zalecia festiwalu jest i to, że wywołują w nas „wyższe potrzeby”, głód muzyki, apetyt na SYMFONIE ZAMIAST JAJECZNICZY ◆ Im więcej potrafisz, tym mniej wydasz. Wie o tym każda gospodyni domowa, bo w rodzinnym budżecie, składanym GROSZ DO GROSZA liczy się i własnoręcznie uszyta spódnica, i cebula z ogórka za oknem. Zwalaszca tam, gdzie wizyta specja od telewizora może wytrącić z finansowej równowagi, i to na długo.

Nie mogą teraz mieć ani jednej spokojnej nocy, ani jednej spokojnej chwili. Powinno im się ciągle śnić pęta, taka sama, jaką wtedy skręcił z porwanego prześcieradła

Z zimną krwią

Zdziwił się niepomierne Albin S. wszedłszy na posesję Jana i Anieli Słowickich. Zupelna cisza, w domu i budynkach gospodarczych — żadnego śladu życia, okna przysłonięte firankami i zasłonami. Wszędzie gruba warstwa śniegu. A przecież do Bożego Narodzenia pozostało już tylko dwadzieścia dni, a on miał pomóc — bo tak się poczuł — umówił — przy zabiciu świniaka, aby na święta było suto i dostatnio. Czyżby więc wyjechał? To niemożliwe, wszak było wspól-

Ohradowało Ogólnokrajowe Kolegium Wyborcze

151 km. odbyło się w Warszawie posiedzenie Ogólnokrajowego Kolegium Wyborczego. Na podstawie upoważnienia zawartego w Ordynacji wyborczej do rad narodowych, kolegium uchwaliło wytyczne określające szczegółowy tryb przeprowadzania gminnych zebrań przedwyborczych oraz zasady przedstawiania kandydatów na radnych. Ustalono m.in., że zebrań przedwyborczych, na których poddane zostaną konsultacji społecznej z wyborcami osoby proponowane na radnych, odbywać się będą od 2 do 17 maja br. Kolegium rozpatrzyło również sprawy bieżące. (PAP)

Kuwejt odmawia spełnienia żądań

W piątek o godzinie 9.56 czasu lokalnego na pokład stojącego w Algierze uprządkowanego kuwejckiego samolotu wszedł algierski negocjator. Oznacza to wznowienie rozmów z porywaczami, którzy w czwartek wieczorem uwolnili jednego z pasażerów. (PAP)

Spotkanie wiedeńskie

W piątek, po trzytygodniowej, stosunkowo — krótkiej, technicznej — jak się mówi w Wiedniu — przerwie rozpoczęły się obrady szóstej rundy wiedeńskiego spotkania KBWE z udziałem delegacji 35 państw Europy i Ameryki Północnej. Spotkanie to rozpoczęło prace w listopadzie 1986 roku. VI rundę, podobnie jak poprzednie, zainauguruje otwarte posiedzenie plenarne.

Trzymajcie się...!



Mirku — wylap wszystkie piłki kierowane do twojej siatki — proszą kibice. Fot. K. Łukaszewicz

Powiedzcie naszym piłkarzom, że liczymy na nich i wierzymy w zwycięstwo z Olimpią w Poznaniu. Przekazaliśmy prośbę kibiców i odwiedziliśmy piłkarzy Jagiellonii przed wyjazdem na jednym z ostatnich treningów. Wszyscy są dobrej myśli choć wiedzą, że czeka ich trudne zadanie. Poza lekkimi stuczeniami i otarciami zawodnicy na nic nie narzekają, są zdrowi. Zapewniają, że w niedzielę nie popełnią błędów sprzed tygodnia.

Ciąg dalszy na str. 2

■ Prawie 15 tysięcy zakładów ■ Blisko 26 tysięcy zatrudnionych ■ Towary na regionalny rynek i za granicę

Ekspansja rzemieślniczych ofert

INFORMACJA WŁASNA

Kilka lat temu Krajowa Rada Ziemstwa ustaliła dzień 17 kwietnia branżowym świętem. Termin ten nawiązuje do rocznicy wybuchu powstania w 1794 r., w którym brał udział patron rzemieślników, legendarny szewc warszawski — Jan Kiliński.

W 1987 r., podobnie jak w ciągu dwóch poprzednich lat, na terenie województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego wzrastała liczba zakładów rzemieślniczych, z których dwie trzecie znajdują się w miastach. Na koniec marca 1988 r. było ich 14,6 tys., zatrudniały 25,7 tys. osób. Nadal najwięcej jest punktów usługowych, maleje natomiast liczba zakładów produkcyjnych. Najintensywniej rozwija się rzemiosło budowlane, skupione w prawie sześciu tysiącach jednostek. Od kilku lat obserwuje się stały spadek liczby punktów usługowych branży metalowej i odzieżowej. W ubiegłym roku ubył także wielu szewców, kowali i krawców. Pomimo że wykonywanie tych

zawodów związane jest ze szczególnymi preferencjami, chętnych cały czas brakuje. Mówiąc o zatrudnieniu w rzemiośle, należy zwrócić uwagę na coraz większą grupę młodych ludzi, często z wyższym wykształceniem. Mają oni wiele nowych pomysłów, opartych niejednokrotnie na zagranicznych doświadczeniach i nowoczesnych maszynach oraz urządzeniach. Wiąże się z tym lepsza jakość wyrobów i możliwość poszerzania rynków zbytu. Ciąg dalszy na str. 2

Czarnobyl — 2 lata po awarii

W czarnobylskiej elektrowni atomowej, położonej w odległości 120 km od Kijowa rozpoczął się w piątek planowy remont pierwszego bloku energetycznego.

Po awarii czwartego bloku energetycznego w kwietniu 1986 roku — trzy pozostałe bloki energetyczne wyprodukowały do dnia dzisiejszego ponad 21 mld kilowatów prądu. Reakторы pracowały bez przerwy, średnio na 75 proc. maksymalnej mocy. Skuteczne prace dezaktywacyjne, po emisji radioaktywnej w wyniku awarii dwa lata temu, zapewniły normalne warunki pracy dla personelu sąsiednich reaktorów. W pierwszym bloku energetycznym poziom radiacji wynosi teraz około 0,5 milirentgena na godzinę, w drugim — od 3 do 7 milirentgenów na godzinę. Nasycenie powietrza na terenie elektrowni pyłem radioaktywnym wynosi około 10 proc. normy dopuszczalnej dla elektrowni atomowych. Ciąg dalszy na str. 2

Ładowanie w dziurawym samolocie

Pilot dwusilnikowego samolotu Fokker F28 został zmuszony do awaryjnego lądowania w wyniku awarii jednego z silników. Wybuch nastąpił na wysokości około 10 tys. metrów, 65 km od Charleston, w zachodniej Wirginii. Na pokładzie samolotu znajdowało się 56 pasażerów. W wyniku wybuchu poważnie uszkodzony został kadłub samolotu, a powstałe szczeliny spowodowały rozhermetyzowanie kabiny pasażerów. W tej nadzwyczajnej sytuacji załoga samolotu wykazała się doskonałym wyszkoleniem i zimną krwią. Pilot powiadomił lotnisko w Charleston, że schodzi do lądowania i nie czekając na zezwolenie zawrócił maszynę. Załoga natychmiast rozdała pasażerom maski tlenowe. W ciągu zaledwie 15 minut dziurawy samolot lądował na lotnisku w Charleston, a zażen z pasażerów nie ucierpiał w czasie tego niebezpiecznego incydentu. (PAP)

Lek przeciwko AIDS?

Zespół naukowców zachodniemieckich z „Pettenger Institut” w Monachium odkrył podobno, jak podaje Reuter, prototypową substancję powstrzymującą rozwój choroby AIDS. Monachijski wirusolog Klaus von der Helm oświadczył, że dokonane przez jego zespół odkrycie pozwala żywić „bardzo realistyczne nadzieje” na znalezienie skutecznego leku przeciwko AIDS. Jednocześnie jednak Helm zastrzegł, że nawet gdyby już jutro uzyskano gotowy lek, to i tak na rynek trafił mógłby on dopiero po upływie około trzech lat. Prototypowa substancja z monachijskiego instytutu, jak oświadczył Helm na spotkaniu z grupą ekspertów, działa na zasadzie „zamrożenia” w organizmie aktywnych komórek wirusa AIDS. Niestety, dochodzi przy tym także do uszkodzenia zdrowych tkanek. Naukowcy z RFN są jednak dobrej myśli i mają nadzieję znaleźć niebawem środek skuteczniejszy od obecnie posiadanego. (PAP)

pogoda
+10 do +12 st. C. minimalna od 0 do -2 st. C. Wiatr stały, z kierunków południowych. JUTRO — ciepło.
IMNIENNY: SOBOTA — Jullii, Kseni. NIEDZIELA — Roberta, Fu. dolf.
— ZDZIS — zachmurzenie male. Temperatura maksymalna od



Przed Świętem Pracy

Założenia ideowo-programowe i przedsięwzięcia organizacyjne związane z 1 Maja omówił wczoraj (15 bm.) w Łomży Wojewódzki i Miejski Komitet Obchodów Święta Pracy. Według wstępnych założeń obchody odbędą się w Łomży — także z udziałem mieszkańców gmin Łomża i Płanin oraz w Zambrze, Grajewie, Wysokim Mazowieckim, Kolnie, Ciechanowie i Szczuczynie. Poprzedzą je tradycyjnie wiece i akademie, a w Łomży uroczysty koncert tatarskiego zespołu i tańca z Kazania. Program obchodów obejmuje także tradycyjne festyny sportowo-rekreacyjne, kulturalne i handlowe. (jtb)

Usługi rolnicze z sensem i... szlaczem

Spółdzielnie Kółek Rolniczych coraz częściej stają się zakładami produkcyjnymi. Wartość produkcji SKR Stawiski — elementy blaszane i detale do transformatorów — jest na przykład znacznie wyższa od świadczonych usług. Rolnicy jednak akceptują tę zmianę profilu, o czym świadczy ufundowanie przez nich, wspólnie z instytucjami obsługi rolnictwa, szlaczka dla wspomnianego SKR. Jednym z argumentów są niższe niż średnie w województwie ceny usług, które po części finansują działy produkcyjne. W czwartkowej uroczystości wręczenia szlaczka, obok licznie przybyłych rolników udział wzięli przewodniczący WRN — Władysław Puławski, sekretarz KW PZPR — Jan Jamiołkowski, prezes WZKIOR — Janusz Redlin. (jtb)

Koalicja ludzi dobrej woli

Polscy i Polakom potrzebna jest koalicja ludzi dobrej woli — hasło to przyświecało wczorajszym (15 bm.) obradom Rady Miejskiej PRON w Łomży. Jej przewodniczącą — Marię Chaberek — scharakteryzowała zadania organizacji w kampanii wyborczej do rad narodowych. Tematyką tej konferencji przewodniczący PRON — Jerzy Kierczyński. Prebliemy rozwoju miasta w latach 1988-92 omówił prezydent — Wiesław Debiński. Z jego wypowiedzi korespondowało wystąpienie przewodniczącego Miejskiego Komitetu Narodowego Czynu Pomocy Szkole — Teresy Poleckiej, która przedstawiła m.in. koncepcję budowy w czynnie społecznym szkoły podstawowej w Łomży. Irtyjatywa ta spotkała się z dużym poparciem społeczeństwa i zakładów pracy, które przekazują już pierwsze środki na ten cel.

Dyskusja koncentrowała się głównie wokół problemów związanych z wyborami.

Podczas posiedzenia, w którym uczestniczyli m.in. przewodniczący RW PRON Edward Wróbel, zgłoszono kandydatów na radnych do WRN i MRN. Wytypowano także działaczy PRON do kolegium wyborczego i miejskiej komisji wyborczej. (ktos)

Posiedzenie Rady Konsultacyjnej RSW

Wyniki ekonomiczne ubiegłego roku oraz plany na rok 1988 przedstawił wczoraj w skład Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Książka-Prasa-Ruch” były głównymi tematami obrad Rady Konsultacyjnej Białostockiego Ośrodka RSW, która spotkała się w Białymstoku.

W trakcie spotkania dyrektorzy: Białostockiego Wydawnictwa Prasowego — Romuald Łazarowicz, Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” — Józef Piechowski oraz Oddziału Krajowej Agencji Wydawniczej — Benedykt Zasada, przedłożyli informację o sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa. Podczas posiedzenia, w którym uczestniczyli sekretarze KW w Łomży — Henryk Białobrzski i Suwałkach — Stanisław Sawicki, dyrektor Biura Przeglądu ZG RSW Jan Wróbel oraz redaktorzy naczelni wszystkich pism ukazyjących się w naszym regionie, mówiono również o perspektywach upowszechniania prasy i książki. Wzrost cen nie sprzyja niestety promocji książek i gazet, choć trzeba podkreślić, że w porównaniu z innymi ośrodkami spadek czytelnictwa prasy w naszym regionie jest stosunkowo niewielki. Przyjęto plan pracy na rok bieżący.

Obradami kierował jej przewodniczący, dr Mikołaj Kozak — sekretarz KW w Białymstoku. (aw)

Hotelarze czyha na dyspensę

Właśnie w Białymstoku wczoraj i dziś wymieniali na zorganizowanym przez Zakład Doskonalenia Zawodowego specjalistycznym seminarium swoje doświadczenia polscy hotelarze. Za najbardziej interesujący wykład uznano „Stan i perspektywy rozwoju turystyki w makroregionie” — wygłosił wczoraj przez mgr. Bogdan Leszczyński z Białostockiego Biura „Turysta”. Sekretarz Generalny Zrzeszenia Polskich Hoteli Turystycznych — Andrzej Dolinski podzielił się swoimi doświadczeniami z zakresu organizacji turystyki i hotelarstwa w kraju. Seminarium zaplanowane na dwa dni ma w swoim programie także wizytę w Białowieży.

Witalis Kuryłowicz z białostockiego ZDZ jest jednym z inicjatorów spotkania, po którym przynajmniej w najbliższym sezonie — spodziewać się można wiele. Dobra gastronomia i usługi hotelowe na wysokim poziomie to coś, co chcielibyśmy osiągnąć w wymiarze regionalnym — tak nas poinformował. Co na to region? (hp)

Reforma bankowości

Na posiedzeniu 11 bm. Rada Ministrów podjęła decyzję o zasadniczej reformie systemu bankowego, utworzeniu dziewięciu samodzielnych i samofinansujących się banków kredytowych. Podczas dyskusji nad tą sprawą pojawiły się jednak często zastrzeżenia, że ten system działać może sprawnie jedynie w warunkach „urynkowienia” procesów gospodarczych i uczynienia złotego mocnym pieniądzem.

— Czy więc nie robimy kolejnej formalnej reorganizacji? Z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do I zastępcy Prezesa Narodowego Banku Polskiego Zdzisława Pakuły.

— Istotnie, najwyższą sprawność nowy system bankowy będzie mógł wykazać przy pełnym urynkowaniu procesów ekonomicznych i przy mocnej pozycji pieniądza. Nieporozumieniem byłoby jednak oczekiwanie, że reforma bankowości na dobry rynek i do brzy pieniądza. Przekształcenie systemu bankowego bowiem stać się mogą ważnym czynnikiem przywracania równowagi ekonomicznej i urownoważenia struktury gospodarczej; stanowią wsparcie dla stosunków rynkowych.

Zależy to jednak również od stopnia w jakim całość rozwiązań systemowych posłuży przywróceniu równowagi, ugruntowaniu zasad samodzielnego i samofinansowania przedsiębiorstw. Szczegółowe znaczenie ma umocnienie pozycji pieniądza w gospodarce. Ewentualny dalszy regres pozycji złotego polskiego może zagrozić spełnieniu oczekiwań jakie wiążemy z reformą bankowości, ze wszystkich tego

negatywnymi skutkami dla całego procesu reformy gospodarczej. Nie chodzi oczywiście o żadną kolejną reorganizację. Istotą reformy jest umocnienie strategicznej roli banku centralnego oraz rozstraszanie funkcji emisyjnej, jakie będzie on realizował, od funkcji kredytowej powierzonej samodzielnemu bankom. Podstawowym kryterium ich działalności stanie się zysk. Dwupozycyjny system bankowy to zmiana jakościowa, a nie organizacyjna.

— Przewiduje się powołanie 9 banków kredytowych. Dlaczego właśnie tyle, jakie będą główne zadania i zasady ich funkcjonowania oraz czy obowiązują je system finansowy będzie zbliżony do tego, który obowiązują przedsiębiorstwa wirtworek?

— Koncepcja liczebności i lokalizacji samodzielnych banków została opracowana na podstawie dogłębnej analizy rozmiarów i ciężaru gatunkowego zadań wykonywanych dotychczas przez oddziały Na-

W SKROCI

PO KAMACHU BOMBOWYM

15 osób zabitych, 18 rannych, w tym 3 ciężko, stan pełnego pogotowia policyjnego i służby specjalnych w mieście oraz nadzwyczajne środki bezpieczeństwa podjęte w amerykańskich okrętach wojennych stacjonujących w Zatoce Neapolitańskiej — oto skutki czwartkowego wybuchu w Neapolu samolotu-pułapki w pobliżu amerykańskiej strefy militarnej. W bezpośrednim sąsiedztwie klubu dla amerykańskich wojskowych, wśród zabitych także 1 Amerykanin.

ZAMACH NA PATROL

Nieznani sprawcy strzelali patrol policyjny w centrum miasta Vitoria (w Kraju Basków, północna Hiszpania). 2 policjanci zginęli, a przypadkowo przechodzący odniósł ciężkie obrażenia. Mieszkańcy miasta w tej sprawie. Jak ustalono, patrol skierowany został na miejsce, w którym nastąpił zamach, po przebiegu wywołania telefonem w komisariacie.

EKSPLOZJA GAZU

W wyniku eksplozji gazu w jednym z piecopenetracyjnych kamieniu w Kolorii, która nastąpiła w piątek w godzinach rannych, odniósł obrażenia 17 osób. Dwie spośród nich przyniesione przez szkodę ugoniła straż — pożarna. Katastrofa, której przyczyną nie są jeszcze znane, pochławiła 30 mieszkańców kamienia. Władze nad głową. Siła wybuchu była tak potężna, że w okolicznych domach, w promieniu 200 metrów, wyleciały szyby.

DZIEŃ DZIECKA

— BEZ ALKOHOLU — 15 bm. obradowało Prezydium Zarządu Głównego Społecznego Komitetu Przeciwalcoholowego. W związku z licznymi problemami piywalnymi ze szkolnych kół SKP Prezydium postanowiło wystrząść z całego społeczeństwa, a zwłaszcza do rodziców — z apelem o uznanie i czwarta. Między narodowego Dnia Dziecka, dniem bez alkoholu. W dniu tym nie wolno pić alkoholu. Władze apelują o to, aby rodzice, którzy rozumieją wychowawczą rolę starzyń, przystali do wspólnej sprawy. Alkoholem, który jest przyczyną wielu wypadków i podjęcie stosownych formalnych decyzji.

WÓJNA DOMOWA

W MOZAMBIKU — 38 rebeliantów zgrupowanych w Rencamo zginęło w wyniku walk z 33 milicjantami w wyniku walk z oddziałami armii mozambickiej w prowincji Zimbo. W wyniku walk z 33 milicjantami w wyniku walk z oddziałami armii mozambickiej w prowincji Zimbo. W wyniku walk z 33 milicjantami w wyniku walk z oddziałami armii mozambickiej w prowincji Zimbo.

(opr. nll)

IRCh w łączności ze społeczeństwem

Listy, telefony, osobiste wizyty — w sumie 441 spraw skierowanych w minionym roku przez mieszkańców Białostocka do grup kontrolnych Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej, to dobitny dowód społecznego zaufania i przekonania o jej skuteczności. Faktem jest, że podobnie jak w całym kraju, tak i w naszym regionie społeczność z IRCh wykażali pod czas 3-letniej pracy duże zaangażowanie oraz skuteczność w walce z negatywnymi zjawiskami.

W okresie tym, zwłaszcza po ubiegłorocznym wyborach, zwrócił się skład w poszczególnych zespołach, ale w większości tworzą je jednak działający od początku, doświadczeni przedstawiciele „społeczności miast i wsi”. Na przykład w woj. łomżyńskim zostało wybranych powtórnie na nową kadencję aż 72 procent kontrolerów. W sumie, w trzech województwach, w Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej pracuje 1859 kontrolerów, w 54 proc. właśnie robotników i chłopów. Licznych przypadków członkowie PZPR, ZSL i organizacji młodzieżowych. Podczas gdy w kraju na 10 tys. mieszkańców przypada ok. 8 kontrolerów, to w naszych województwach 11-15.

O tym, że działalność kontrolna IRCh coraz szerzej dociera w różne rejony naszej gospodarki i życia publicznego, świadczyć chociażby ubiegłoroczne wyniki. I tak, kontrolerzy białostocki podjęli 402 tematy, lustrując ponad 400 zakładów pracy i instytucji, kontrolerzy łomżyńscy — 36 tematów w 266 jednostkach gospodarczo-społecznych i administracyjnych, kontrolerzy suwalscy — 65 tematów wizytując ponad 500 zakładów pracy. M.in. zbadano zasadność przydziału mieszkań, realizację wniosków zgłoszonych w roku kampanii wyborczej do

rodowego Banku Polskiego w poszczególnych województwach. Decydowała liczba przedsiębiorstw posiadających w poszczególnych oddziałach NBP rachunki podstawowe oraz kredytowanych przez te oddziały, stan zadłużenia przedsiębiorstw, skala udzielanych kredytów oraz średniomiesięczna częstotliwość operacji. Z analizy tej wynika, iż oddziały w 9 aglomeracjach zdecydowanie dominują nad pozostałymi. Stąd też — wychodząc z założenia, że rozmiary zadań oddziałów banku są ściśle powiązane z potencjałem gospodarczym danego

System ekonomiczno-finansowy banków będzie bardzo zbliżony do systemu obowiązującego przedsiębiorstwa państwowe. Banki państwowe będą w tym zakresie podlegać wyłączeniu podatków od ponadnormalnych wynagrodzeń, co wiąże się z przyjęciem innej zasady kształtowania plac w bankowości.

— Jak zmienia się rola i funkcja NBP?

— Przede wszystkim następuje zwiększenie roli NBP jako centralnego banku państwa oraz banku banków. Podstawowe zadanie banku

centralnego to umacnianie polskiego pieniądza. Wymaga to stosowania przez NBP odpowiednich instrumentów oddziaływania na podmioty gospodarcze i zdecydowanego przeciwdziałania się wszelkim poczynaniom grożącym deprecjacji pieniądza.

Wśród funkcji banku centralnego poza kształtowaniem polityki pieniężno-kredytowej znajduje się m.in. współudział w tworzeniu polityki gospodarczej państwa, sporządzanie prognoz, analiz i ocen przebiegu jej realizacji wraz z sygnalizowaniem ewentualnych zagrożeń. Kolejne zadania to emisja pieniędzy, organizowanie obiegu gotówki, przeprowadzanie rozrachunków. Ważne będzie też rola NBP jako banku banków, polegająca na kształtowaniu stopu procentowego (określenie jej warunków).

wadzić do powstania partnerskich stosunków między bankami a przedsiębiorstwami. W nowych bowiem warunkach banki zmuszone będą efektywnie kredytowanych przedsiębiorstw i wypłacalności kredytobiorców traktować w kategoriach „być albo nie być”. Konkurencyjność zmusi banki do stałego podwyższania swej przedsiębiorczości, do elastyczności działania i poprawiania jakości usług. Chciałbym jednocześnie przestrzeż przed pojawiającymi się złudzeniami, że w nowych bankach łatwiej przyjdzie „załatwić” kredyt. Wręcz przeciwnie, banki będą zabiegać o lokowanie kredytów w przedsiębiorstwach rentownych, a więc znacznie śmielej niż dotychczas odmawiać go przedsiębiorstwom nie posiadającym zdolności kredytowych.

Supły w osnowie

Ciąg dalszy ze str. 1

na przykład z tzw. kurzu czy ze ścińków przekazywanych z zakładów dekuracyjnych, jest sposobem na łagodzenie deficytu. Stosowana jest również w Wasilkowie. Ogranicza do minimum płatne godziny postoju, pozwala jednak wytwarzać tylko niektóre asortymenty tkanin. Mimo takich dodatkowych zajęć pozostaje jeszcze sporo czasu na prace porządkowe, na urlopy, okolicznościowe według życzeń zainteresowanych. Niestety, konsekwencją pracy na zwolnionych obrótach są niższe płace załogi.

Podobnie jak inni wytwórcy wełen, wasilkowscy włóknarze są bezradni wobec zadań kontrahentów i dostawców o „wsad”. Przewyższają one kilkakrotnie możliwości dewizowe ZPW „E. Plater”, chociaż należą one do czołowych regionalnych eksporterów. Spełnienie dwóch życzeń: poprawy zaopatrzenia surowcowego i uporządkowania „dziungli” dewizowej poprawiłyby nastroje załogi nie tylko w Wasilkowie.

Problem liczy już trzy lata i dotyczy całej branży producentów wełen, bowiem rozdzielni przedwy wełniane nie pokrywają potrzeb fabryk; prezentowały się dobrze tylko w zapowiedziach CPR. Nie jest tajemnicą, że aż dwie trzecie tego surowca pochodzi z importu, na który brak dewiz.

Produkcja z surowców od-

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Lucyna Szepeł

Ekspansja rzemieślniczych ofert

Ciąg dalszy ze str. 1

nawet za granicą. W 1987 r. kilku regionalnych rzemieślników uzyskało koncesje na eksport indywidualny. I tak do Szwecji wysyłane są ogrodowe zestawy wypoczynkowe, do Włoch — części do maszyn dziewiarskich; palety transportowe i elementy do poligrafii jadą do RFN-u, a podgrzewacze do oleju nawet do Argentyny.

W ramach produkcji „rzemiosła dla rzemiosła” w ubiegłym roku kontynuowano wytwarzanie przewodów elektrycznych. Przydział między jakimi otrzymywała Izba Rzemieś-

nicza, był w całości przekazywany na ten właśnie cel. Moce wytwórcze są znacznie większe, ale brakuje surowca. Na własne potrzeby rzemieślnicy produkują również obrabiarki do drewna, nakrętki do tynku, kapsle z tworzyw sztucznych oraz betoniarki.

W lipcu 1987 r. Izba Rzemieślnicza w Białymstoku podpisała porozumienie z dyrektorami kilku państwowych firm budowlanych w sprawie wykorzystania mocy przerobowych rzemiosła w budownictwie ogólnym i mieszkaniowym. Dotyczy to nie tylko remontów i prac wykończeniowych, ale także realizacji całych obiektów.

W marcu tego roku nawiązano współpracę z Politechniką Białostocką, dotyczącą wyników niektórych pomysłów i wynalazków, które z powodu różnych barier nie mogą być realizowane na uczelni.

MARIA ROMANOWSKA

MARIA ROMANOWSKA

MARIA ROMANOWSKA

Elekcie przeprowadzki

Pukam do kilku mieszkań komunalnego domu w Elku oddanego do użytku w ubiegłym roku. Drzwi jednego z nich otwiera blisko 80-letnia kobieta. — Przeżyłam dwa zawaly — mówi. — Z tego pokoju z kuchnią jestem teraz bardzo zadowolona. Przedtem miałam czteropokojowe mieszkanie. Największą udręką było jego ogrzewanie. Noszenie węgla kilka pięter w górę przerastało moje siły. Inny lokator ma astmę, sąsiad — zaawansowany reumatyzm, przykuwający do czterech kątów, tamten znów chorobe układu krążenia. Wszyscy są zadowoleni, że pozwolono im żyć w małym mieszkaniu, za to z wszelkimi wygodami.

W ELKU problem ludzi w podeszłym wieku, mieszkających w starych domach (często na izraelczykach, bez centralnego ogrzewania, nieraz z ubikacją w piwnicy czy na korytarzu, stał się bardzo nasilony. Wypętuje i w innych miastach. Tu jednak miejscowe władze zechciały go dostrzec i zadają do rozwiązania.

W ubr. wybudowano dom o 80 mieszkaniach, niemal wszystkich o metrażu M-2. Chętnych do przeprowadzki było wielu. W pierwszym rzędzie przekwaterowano ludzi w wieku powyżej 70 lat, zwłaszcza tych, którzy dotychczas zajmowali wielopokojowe mieszkania znajdujące na wyższych kondygnacjach. Brak centralnego ogrzewania w starym lokalu był jednym z zasadniczych argumentów zmian. Na liście znalazły się m.in. dwie kobiety urodzone jeszcze w ubiegłym wieku. Jedną z nich — jak mi opowiadała — przekraczając próg nowego mieszkania uciekła ze łzami w oczach. Wiedziała, że tu, nie zaś w domu starców, dane jej będzie dożyć końca swych dni. Jakież to dla tych

Elekcie poczynania, wspierające starszych mieszkańców, nie są pozabawione kłopotów i niepokojów. Podstawowym staje się pytanie: kto będzie zajmował te mieszkania po obecnych lokatorach. Odpowiedź jest na pozór prosta. Następnie staruszkowie znajdujący się w potrzebie.

Tymczasem, gdy otworzyłam drzwi jednego z mieszkań, zobaczyłam, że zajmuje je nie tylko osoba, której zostało ono przydzielone, ale również syn i jego żona. Wybiegli też wnuczek. Duży pokój z wnątką został już przedzielony ścianą. Namówiło się posłań, szaf, wieszaków, ubrań, butów. Po śmierci staruszki ta rodzina

koszty tego typu przekwaterowań. Terenowe władze budują domy z lokalnych funduszy. Również na swój koszt dokonują przeprowadzek, a budżet, z którego czerpią, nie jest bogaty.

Najbardziej jednak drażliwe jest to — mówi kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Elku, Stefania Malec — że w świetle nowego prawa lokalowego ludzom zamienianym w wielkie mieszkania na mniejsze, musimy wypłacać swoje nagrody.

Autorom przepisów prawa chodziło o odzyskanie pozostawionych, dużych mieszkań, a finansowe zachęcenie, zwłaszcza ludzi starszych, do zamiany dużych na małe lokale. W Elku, w przeciwieństwie do wielu innych miast, nie trzeba namawiać do tego typu przeprowadzek. Tu duże, komunalne mieszkania mieszczą się przeważnie w starych domach pamiętających nieraz pierwszą wojnę światową i wymagających kapitalnego remontu wraz z doprowadzeniem ciepła, gazu, kanalizacji.

Mimo wybudowania dużego bloku ciągle duża jest kolejka amatorów na małe „M”, ale za to o współczesnym standardzie.

Po każdym zasiedleniu Urzędu Miejskiego czeka kolejny wydatek: remont kapitalny opuszczonych mieszkań. Żeby powstrzymać zbyt szybkie postępujące starzenie się domów, należałoby każdego roku przeprowadzać gruntowną renowację 16 budynków. Tymczasem władze miasta stać na takie „dopieszczanie” 2-4 domów rocznie.

Jeszcze kilka lat temu — stwierdza dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach, Józef Klimko — podstawowym

problemem był brak ludzi do wykonywania remontu. Teraz mamy fachowców i sprzęt, natomiast drastycznie brakuje pieniędzy.

Druga kwestia, to wysokie

ANNA RADZIUKIEWICZ

Siedemdziesiąt lat — jak w życiu człowieka — to czas na obchodzenie się wstecz, na sumowanie i porównania. 70-lecie państwowości Polski przypada na rok bieżący, jest okazją nie tylko do refleksji natury ogólnej. Rocznicą skłania do czynienia właśnie owych podsumowań w różnych dziedzinach naszego życia. Bowiem w roku 1918, w niepodległym już państwie, niemal wszystkie zaczynało się od początku.

Także w dziedzinie prawa. 24 grudnia 1918 roku ówczesny Naczelnik Państwa Józef Piłsudski podpisał dekret o tymczasowym statucie Państwa Polskiego, tworząc podstawę prawnej działalności Adwokatów Polskich w odrodzonej Ojczyźnie.

Jakie są najważniejsze fakty i problemy adwokatów w naszym regionie? — O pomoc w selekcji i zaprezentowaniu ich proszę Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej a zarazem członka Naczelnej Rady Adwokackiej — macedonia ZBIGNIEWA HORBA-CZEWSKIEGO.

Wiem, iż z racji bogactwa doświadczeń prawnika i działacza społecznego, znalazł się pan również w Komitecie Doradczym Przewodniczącego WRN w Białymstoku. Wiem też, że pochodzi pan ze znanej w tym mieście prawniczej rodziny, w której pałeczki zawodowych tradycji przejmują kolejne pokolenia. Zatem nie, co wiąże się z historią i aktualiami, nie jest panu obojętne.

Inaczej być nie może! Słowo „adwokat” pochodzące z łacińskiego „advocatus” oznacza przyzwanego na pomoc. A więc w naszym zawodzie, podobnie jak w lekarskim, pojęcie „obojętność” powinno być wyeliminowane z praktyki. Jesteśmy powołani i uprawnieni do prowadzenia spraw w sądzie, w administracji, do udzielania porad prawnych i obrony oskarżonych.

Wynika to z zasad konstytucyjnych, skonkretyzowanych w art. 1 ustawy „Prawo o adwokaturze” z 26.V.1982 r. mówiącej o powołaniu adwokatów do udzielania pomocy prawnej, współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa. Nikt inny nie uzyskał tego rodzaju uprawnień.

ADWOKATURA wczoraj i dziś

— Czy o środowisku adwackim można mówić jak o zamkniętym, hermetycznym? — Ile prawdy jest w opinii, iż droga do zawodu adwokata nie jest ustronna różni.

Wokół tej sprawy krąży wciąż wiele mitów i nieporozumień. Jest to, moim zdaniem, najtrudniejszy zawód prawniczy, wymagający najdłuższego przygotowania. Po studiach niezbędna jest 4-letnia aplikacja adwokacka, a kandydat, zgodnie z treścią art. 65 wspomnianego ustawy, musi dawać rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu. Wraz z kolegami ze środowiska z niepokojem przyglądamy krytyczny artykuł „Cienista droga do stanu adwokackiego” („GW”, 1.III.1988 r.). Jesteśmy bowiem przekonani, że adwokat polski nigdy nie miał prawa być wolnością obywatelskich. Czy konieczność składania dokumentacji przy wpisach na listę adwokatów lub aplikatów można określać „łamaniem praw obywatelskich”?

Jak się ma ilość adwokatów w naszym regionie do potrzeb społecznych? — W każdym zawodzie, a więc i u nas, dopuszczalne są pewne normy ilościowe. Przy tak trudnej i odpowiedzialnej służbie, można ją powierzyć osobom posiadającym wszystkie ustawowe przymioty. Jednak nie powinno się w sposób administracyjny powiększać środowiska, gdyż wpłynęłoby to na pauperyzację zawodu, mogącą wywołać wiele innych ujemnych skutków natury społecznej.

Plan rozmieszczenia adwokatów powinien odpowiadać potrzebom obsługi prawnej. Plan taki ustala Naczelna Rada w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości. W naszym okręgu liczba adwokatów zapewnia z nadwyżką zapotrzebowanie społeczne na pomoc prawną. Warto przy tym dodać, że w innych krajach demokracji ludowej, przy podobnych zasadach obsługi liczba adwokatów w stosunku do ilości mieszkańców jest znacznie mniejsza.

A jak możemy porównać funkcjonowanie adwokatów w okresie międzywojennym do stanu obecnego. Powoływano tu i ówdzie prywatne kancelarie, adwokacie świadczyli o sęganu do niektórych daw-

nych doświadczeń czy też tradycji.

W okresie międzywojennym adwokatura zorganizowana była w kancelariach prywatnych i posiadała pełny samorząd. Adwokat obsługiwał osoby prywatne jak też banki, przedsiębiorstwa, spółki itd. W tym czasie nie było zawodu radcy prawnego. Pod koniec lat 30-tych zbyt duża ilość kancelarii i adwokatów doprowadziła do niezdrowej konkurencji, szkodliwej dla praworządności. Toteż w ostatnim czasie przed wojną zamknięto wpisy na listę adwokatów i aplikatów.

Wydzielenie obsługi prawnej wszystkich jednostek gospodarki społecznej radcom prawnym, zmieniło zakres funkcji adwokatów w powojennej rzeczywistości i z tego też względu mylące są wszelkie porównania li tylko ilościowe, z których wynika, iż rzekomo mamy adwokatów za mało. Nie można też odnieść wzorców w dziedzinie kształcenia młodych kadr. Aplikanci przed wojną zdobywali zawód w kancelariach prywatnych, często bez żadnego wynagrodzenia, zaś aplikacja trwała 5 lat. Obecne szkolenie aplikantów w zespołach adwokackich pod opieką wyznaczonego patrona umożliwia adekwatne odpowiednio wynagrodzenie z budżetu zespołu wypracowanego przez starszych kolegów. Jak wiadomo, zespoły funkcjonują na własnym rachunku, bez dotacji państwa. Warto wiedzieć, iż ostatnio koszty wykształcenia aplikanta adwokackiego wynoszą około 2 mln zł.

Wspomniała pani o kancelariach prywatnych dziś powstających. Jest ich w kraju około 70. Są absolutnie inne od dawnych i stanowią wyjątek a nie regułę w wykonywaniu zawodu. Mamy w naszym okręgu dwie takie kancelarie — w Łasach w Olsztynie i w Łasach w Olsztynie. Nie dołączamy do nich powoływania ich gdzie indziej, gdyż zespoły adwokackie w swej odpowiedzialnej formie wykonywania zawodu, gwarantują swobodny wybór adwokata. Stwarzają więc wewnętrzną konkurencję, przy czym zasady organizacyjne zespołu zapewniają właściwy poziom zawodowy i etyczny reprezentantów środowiska.

A co pan sądzi o spółkach doradców prawnych o-

ferujących swe usługi dość głośno, bo również przy pomocy anonosów reklamowych w prasie?

Mogę wyrazić tylko niepokój. W świetle obowiązującego prawa, wydział handlu i usług właściwych urzędów terenowych nie są upoważnione do wydawania zezwoleń na taką działalność. Z tych też względów spółki te nie powinny być akceptowane przez państwowe biura notarialne ani rejestrowane w sądach. Prowadzenie działalności spółek przez osoby niepowołane i nieuprawnione, tylko może przysporzyć strat i kłopotów szukającym pomocy prawniczej. Pamiętajmy, że porada adwokata podobna jest w skutkach do diagnozy lekarskiej — może pomóc, ale i — zaszkodzić.

Czy nie uważa pan jednak, że sam zastanawianie się o spójność prawa z jakąś luką w porządku prawnym? Klienta nie obchodzi struktura organizacyjna zespołów, nie interesuje go kwestia legalności działalności spółki. On po prostu szuka łatwiejszego dostępu do skutecznej porady w dręczącej go sprawie.

Osobie nie widzę takiej luki w żadnym z trzech województw podległych Okręgowej Radzie Adwokackiej. Powtarzam, iż zgodnie z naszymi ocenami, ilość adwokatów jest u nas wystarczająca. Zwiększa, że ostatnio dokonaliśmy szeregu nowych wpisów — obligatoryjnie, byłych sędziów i prokuratorów, a po egzaminach — aplikantów. 18 kolejnych kształcimy, nie przewidujemy w najbliższych latach odchodzenia na emeryturę kolegów adwokatów. Tak więc potrzeby społeczne, na nasze usługi mają szansę być zaspokojone w całej pełni.

Chciałbym na zakończenie dodać, iż prawidłowa działalność adwokatów, zapewnia samorządność jednostek organizacyjnych — od zespołu po Naczelną Radę Adwokacką. Nadzór nad całością naszej działalności sprawuje Rada Państwa. Mogę zapewnić, że koledzy zgromadzeni w Okręgowej Radzie Adwokackiej wykonują swój zawód solidnie, zgodnie z konstytucyjnymi zasadami praworządności. Rozmawiałam

AGNIESZKA SWIDZIŃSKA

Majatek za pióro

Ile może kosztować najdroższe wieczne pióro? Okazuje się, że aż 240 tys. dolarów! Taką sumę zapłacił japoński kolekcjoner właścicielowi pióra zdobionego 200 brylantami oraz 400 szmaragdami, szafirami i rubinami.

Tylko 5 minut „pozował” ten niezwykły wytwór ludzkiej ekstrawagancji przed obiektywami kamer rozgorączkowanych z emocji dziennikarzy, po czym spoczął w wnętrzu masywnego seifu. Pisać takim piórem — rzecz jasna — się nie będzie... (P)



Ten dramat jeszcze się nie zakończył

Ciąg dalszy ze str. 1

że stać się musiała rzecz straszna. Posterunek MO w Puńsku powiadomił WUSW i RUSW w Suwałkach. Stamtąd natychmiast przyszła wiadomość:

— Już wyjeżdża ekipa operacyjno-dochodzeniowa. Niczego — do czasu przyjazdu — nie ruszać i nie dotykać. Nie wchodzić do domu i na posesie.

Przed godz. 22 obok domu Słowikowskich zatrzymały się radiowóz. Funkcjonariusze z WUSW i RUSW uważnie oglądają ślady, zwracając uwagę na zawieszony w głąbie, jakby ślady stóp.

Decydują się wejść do mieszkania, przekraczając kontakt... stają jak wryci. Po całym domu jakby tajątno przeszedł. Wszystko porzucone, powywalane z półek, szuflad, szafek. I zwłoki obo-

dziej pastwili się nad bezbronnymi. Niemal zdemolowali mieszkanie.

Musieli to trwać kilka godzin. Trzeba nie mieć serca lub mieć serce z kamienia aby tak postępować. A potem, już na zakończenie, w złości czy zapiekłej nienawiści, zrobili dwie pętle, zacięli.

Po raz ostatni Jana Słowikowskiego widziano we czwartek i piątek, 10 i 11 grudnia ubr. w pobliskim Puńsku. Był u lekarza, odwiedził swego kolegę. Zrobił drobne zakupy — ser twaróg, chleb. Kupił też pięć kilogramów ciastek w polewie czekoladowej. Aż się sprządał z dwiema bo przeważnie wydawał niewiele pieniędzy, a tu nagłe aż kilka tysięcy złotych. Powiedział, że święta się zbliżają i trzeba znieść coś kupić.

W oba wspomniane dni wracał z Puńska szkolną „bo-

lich w ten dzień grudniowy albo i noc odwiedził? Ale nie powiada już ani słowa.

Odpowiedzi na to pytanie a także i wiele innych szukają także prowadzący śledztwo. Rozmawiano z ludźmi w Puńsku, Wojciulskich, Gielyszach i Trompolach.

Dokonała została bowiem zbrodnia. Dwoje starszych ludzi zamordowano. Szczęśliwie ogromnie ważnych dat: PIĄTEK — 11 grudnia, SOBOTA — 12 grudnia, NIEDZIELA — 13 grudnia, PONIEDZIAŁEK — 14 grudnia, WTOREK — 15 grudnia, ŚRODA — 16 grudnia. To wtedy musiało się zdarzyć. Dniem lub nocą. A potem padał już śnieg.

Wszystko się liczy, wszystko ma znaczenie. Nawet najmniejsze szczegóły, na który ludzie z okolicy początkowo nie zwrócili uwagi, uznali za błahe. Ten drobniacz-

Koń znika z wielkich gospodarstw rolnych, ale nadal niezastąpiony jest w małych zagrodach chłopskich. Konik polski wraca więc coraz częściej do łask. Niewielki, bardzo ładnie zbudowany i wytrzymały, świetnie nadaje się do pracy w zagrodzie i do siodła. Nie wiec dziwnego, że w Kombinacie PGR Maniechki (woj. podlaskie) powstała hodowla zachowawcza tego konia. W niedalekiej przyszłości koniki trafią stad do nabywców w całym kraju. CAF — Romuald Królak

Z zimną krwią

ga Słowikowskich. W ich martwych oczach jakby przerażenie, strach, ból...

O tym co zobaczyliśmy, nie sposób mówić spokojnie. Człowiek już wiele widział, ale czegoś takiego. — kapitan z WUSW, doświadczony, długoletni oficer urywa, jakby szukał odpowiedniego słowa i nie znajduje. Bo i znaleźć nie sposób.

Na ciele dwojga starszych ludzi ślady straszliwego pobicia, rany tuż nad oczami, klatki piersiowej, ręk, pośladków. U niego ponadto — złamana czaszka, wielostronne złamanie żeber, u niej — obrzęk mózgu, złamana szczęka, w ustach tampony, ręce z trzępą związane. Wszędzie zakrzepła krew.

Sprawcy musieli być wyzuci z wszelkich uczuć, okrutni, bezwzględni, bez litości. Znęcali się nad dwójkiem staruszków, maltretowali. Powierzali im nogi. Nie zawahali się razić przęd.

Czegoś się domagali, czegoś wyraźnie szukali. Widocznie nie mogli uzyskać odpowiedzi, skoro coraz bar-

naną”. Wysiadł w Wojciulskich a potem szedł pieszo do odległych o 2 km Trompoli, gdzie mieszkali z żoną i prowadził niewielkie gospodarstwo.

Prowadził — to chyba zbyt duże słowo. Z racji wieku, miał już bowiem 81 lat a żona — 74, oddał ziemię w dzierżawę ludzom z Wojciulskich, sobie zostawiając tylko krowę i świnia. Tamci uprawiali, płacili podatki, a Słowikowski przekazywali część zebranych plonów.

Trompole, Wojciulski i sąsiednie Gielysze to wsie bardzo blisko siebie położone, niezbyt wielkie (w Trompolach zaledwie sześć gospodarstw), o kolonialnym zabudowie, nieco odległe od ruchliwych tras. Ot każdy żyje swoim własnym życiem.

Już od lat kilku Słowikowski dzielił się z sąsiadami swoimi obawami.

Chyba niedługo już po-

Przećwiczyć czy też gorzka świadomość starości i samotności? Tylko oni oboje mogliby odpowiedzieć na pytanie jak również kto

stać się może dowodem.

I w prokuraturze, i w milicji z niezwykłą starannością analizuje się wszystkie okoliczności zbrodni w Trompolach, ocenia już zgromadzone dowody, uzyskane opinie biegłych z dziedziny medycyny sądowej i kryminalistyki, wszystkie spostrzeżenia ludzi. Każdy otrzymany w tej sprawie list i telefon ma ogromne znaczenie. Bo właśnie od ludzi, od nich przede wszystkim zależy teraz bowiem bardzo wiele. Może nawet i najwięcej.

W czasie jednej z rozmów na temat tego zabójstwa, a było ich wiele, któryś z uczestników użył słowa „sprawy”. Reakcja pozostałych osób była natychmiastowa i bardzo zamyślna.

Zbyt łagodne to określenie. To są ordezery, zbrodniarze działający z zimną krwią. Nie mogą mieć teraz ani jednej spokojnej nocy, ani jednego spokojnego dnia, nawet chwili. Powinna im ciągle śnić się pęta, taka sama jak wtedy skrecał i porwanego prześcierała...

JERZY KRASS



MINAŁ ŚWIATOWY DZIEŃ BEZ PAPIEROSA, a jak wiemy z rozmów, niektórym z nas nie mięła irytacja i niepokój o to, czy tak już ma być zawsze: dobre rady, hasła, przestrogi, wypowiadane krzykiem czy szeptem, w złości czy z uśmiechem — sobie, a palacze — sobie.

Tego DNIA o niepaleniu mówili głównie niepalący. Palacze zaś — swoim zwyczajem — częściej lub rzadziej sięgali po paczkę papierosów i zapalali, dumając po chwili o kłopotach, o dymie w nosach, o wszystkim wolającym o rozsadek we własnym i ich palaczych, interesie. Czy wszyscy?

Ktoś obliczył, że w ciągu trzech minionych lat około miliona Polaków rzuciło palenia. A 12 milionów pali dalej. Na świecie, zwłaszcza w kra-

jach wysokocywilizowanych, palacze wyzywały się nalogu bardziej zdecydowanie. Już przecież mówi się o ogólnym światowym trendzie, o modzie na niepalenie. Jest w tym dobrym tonie pochwała się: „już nie palę”. Satisfakcją dostarcza odmowa: „dziękuję, nie!”

Więc jednak! Tu i ówdzie argumenty nie trafiają w próżnię. To dlaczego raczej w minorowym nastroju zaczęłam, wspominając o trytycji na ignorancję palaczy? — Bo takie właśnie objawy dominują. Są bardziej widoczne, drażnią gdy wokół naszytych wielu częstych przykładów zamyślenia nas. Także wbrew wyraźnym przepisom.

Jadąc pociągami, wybieram wagon z przedziałami dla niepalących. Przepis mówi, że

nie pali się tam także na korytarzu. Palacze jednak w to nie wierzą. Ciąg. Dym wdziera się bez trudu do przedziałów. Czy zapomnieć zapalenie wysokiej kary?

Kar nie płaci się jeszcze za zadykanie pomieszczeń, w których się pracuje wspólnie z niepalącymi. Niby też są przepisy, podobnie jak dotyczące narad, zebrań czy innych konferencji. Ale — tam, gdzie nie pada zdecydowany protest, idą w ruch papierosy a buzie różnej pici, wieku i urody zamieniają się w komin...

Stary obyczaj? Nawyk niepalenia się z nikim, w szczególności z niepalącymi? Zdumienie, gdy się mówi o nietańce, braku kultury czy niegrzeczności. Zdziwienie, że dymem z własnego papierosa zatrutą się innych. Ci inni nie zawsze krzykną: „Truj się sam!” Nie wypada, to znów nie chcą biednemu palaczowi sprawić przykrości... Wiem to z autopsji. Protestuję w sytuacjach „wyrażnych”, ale w domu mam jednak pełnięć dla gości i z grzeczności toleruję ich słabość. Lubie, gdy mój znajomy pali fajkę nabitą „amfora”...

W rozmowach z Czytelnikami słyszę niekiedy bardzo nie-

wybredne słowa, podbudowane drastycznymi przykładami z otoczenia. Nie cytuję ani słów ani przykładów — wszyscy je znamy. Podobają mi się niektóre nowe hasła, zastrzeżenia tego DNIA. Spróbujmy czasem przytoczyć je w odpowiednim momencie „dymiacemu” przyjacielowi:

* Zawsze jest dobry moment do tego by przestać palić!

* Rzuć, zlikwidować dym tytoniu — to najprostszym sposobem na pozbycie się z organizmu jednej z groźnych trucizn.

* Nie rozpoczynaj palenia, to skuteczny sposób na niepalenie!

* Bądź MODNY i AWANGWARDY — nie pali

* Dlaczego tyle o tym, choć minął Światowy Dzień Bez Papierosa? — Podsunęliśmy mi temat, twierdząc nie bez racji, iż jeden dzień to stanowczo za skromny program. Wobec tego, proponuję w odpowiednich okolicznościach po prostu pamiętać o sprawie.

Wydaje mi się, że świadomość licznych zagrożeń os-

czających nas coraz ciśniejszymi pierścieniami, narasta i dozwala. W pewnym momencie każdy z nas zechce przejść od sloganu do konkretnego i własnej aktywnej postawy, zgodnie ze znanym hasłem ruchu ekologów: — WOLE BYĆ A W kontekście: nie chciałbym być truty przez skażone środowisko. Skażone także Twoim papierosem...

Mam nadzieję, że organizatorzy „BALU z BABKĄ” też zaapelują do zaproszonych gości, aby nie palić w sali, gdzie będziemy tańczyć i „rozrywać się” towarzysko. Miejsca palacem wystarczy gdzie indziej, obok sali „balowej”. Wskiego Domu Kultury w PLEWKACH koło SZEPIETOWA.

Tam właśnie spotkają się w niedzielę, 24 kwietnia, wszyscy zainteresowani hasłem „mirtowej gałązki” bądź „lubczyka”. Jak będzie w Plewkach „z babką” i z jaką babką? — Zobaczymy.

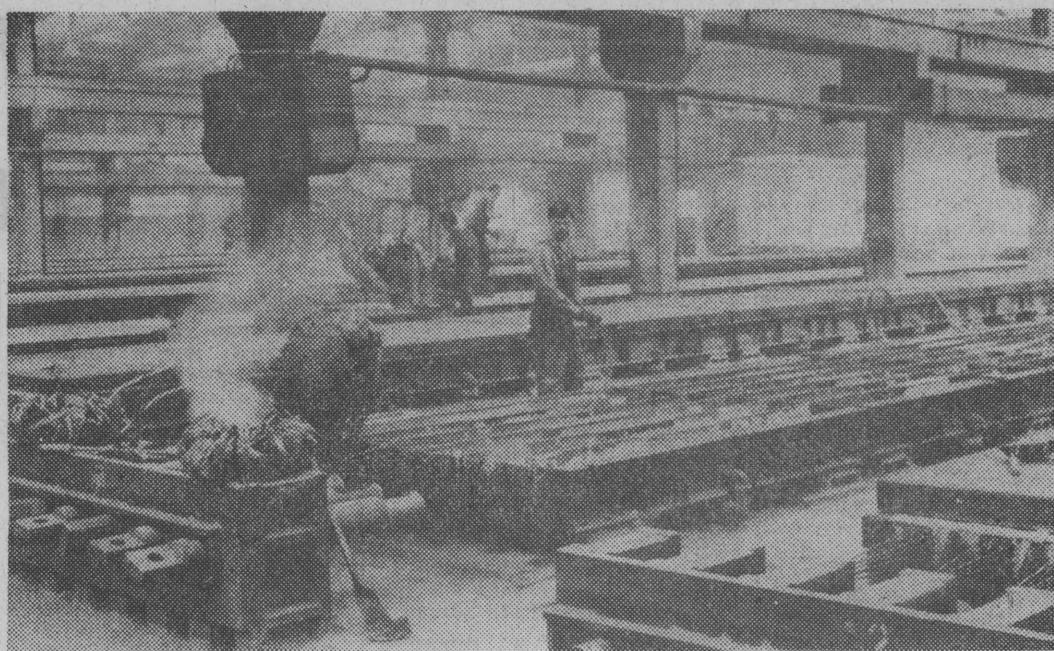
Natalia

Skład kolegium i komisji wyborczej w Suwałkach

Informowaliśmy już o ukończeniu się w Suwałkach Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego. Na pierwszym posiedzeniu uchwalono jego regulamin i plan pracy. W skład kolegium weszli: Prezydium — przewodniczący — Henryk Kulewicz; zastępcy przewodniczącego — Wiesław Kozłowski, Stefan Staronowicz, Marian Luto, Marcin Blaszczak; sekretarz — Stanisław Kozłowski. Członkowie — Andrzej Fidyrych, Wincenty Sanecki, Zdzisław Biłski, Cecylia Czerniewska, Maria Kłoczko, Jerzy Wawrowski, Jerzy Kmiecik, Krzysztof Masłowski, Tadeusz Zabiński, Rajmund Pakulnis, Edward Ulanowicz.

Natomiast skład — powołanej przez WRN — Wojewódzkiej Komisji Wyborczej jest następujący: Prezydium tworzą — przewodniczący Zygmunta Jankowski; zastępcy przewodniczącego — Małgorzata Chodunaj, Cecylia Moderacka, Eugenia Pietrowicz; sekretarz — Włodzimierz Haponiuk. Członkowie — Kazimierz Kłopotowski, Kazimierz Cieśluk, Anna Sierocka, Ryszard Łanowski, Kazimierz Kuczyński, Jan Łydzinski, Marian Pocobut, Grzegorz Wasilewski, Andrzej Jurewicz, Edward Pećka, Tadeusz Jablonski, Gedymina Dziemiała.

Siedziba Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego znajduje się w Urzędzie Wojewódzkim w Suwałkach, przy ul. Lenina 13, pokój 110. W tym samym budynku, w pokoju 109, mieści się siedziba Wojewódzkiej Komisji Wyborczej. (jn)



Widok ogólny hali produkcyjnej WPS „Kolbet”.
Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Bez podkładów nie ma kolei

Obecnie Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych „Kolbet” w Suwałkach zatrudnia 370 osób, tj. mniej niż przed rokiem. W pierwszym kwartale br. wytworzyła 105 tys. podkładów (ich okres trwałości wynosi piętnaście lat). Ostatnio do produkcji zaczęła brakować dostatecznej ilości tzw. strun stalowych importowanych z Czechosłowacji.

Jak się dowiadujemy, niedawno dyrektor WPS podpisał porozumienie na dostawę podkładów właśnie do Czechosłowacji. W zamian liczy na lepsze zapłatę w deficytowe elementy. Wyrobami suwalskiego „Kolbetu” zainteresowali się również kolejarze z Bułgarii, NRD i Węgier. (cis)

Jerzy Konopko
obsługuje
rozwiązanie do
strun



Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Z nożem po wódkę

„Z nożem po wódkę” — to niewątpliwie chwila, gdy po wspólnej libacji ukazują się dno w butelce i nie ma czym napełnić kieliszków. Można się wówczas rozejść albo nabyć następne pół litra. A jeśli nie ma się pieniędzy lub nie chce wydać własnych? Dwa mieszkańcy Rakowa Małego (gmina Biała Piska, woj. suwalskie) i pracownicy tamtejszego PGR, 20-letni Janusz Ogonowski i 23-letni Mariusz Kubasow znaleźli sposób na zaspokojenie „pragnienia”.

Otóż J. Ogonowski zaproponował koleżance aby obaj udali się rowerami do mieszkanki pobliskiej wiośnicy (gmina Elka) — Janiny Z. Z pewnością będzie miała wódkę w domu. Wystarczy tylko — jak się wyraził — „trochę postrząsnąć” i odda wszystko. Aby to „strasznie” wyglądało jak najbardziej przekonująco, zabrali ze sobą dwa spore noże kuchenne. Zaopatrzyli się też w maski z pończochy, które mieli nalożyć tuż przed wejściem do domu Janiny Z.

Jak postanowili, tak i zrobili. M. Kubasow siłą wpełnił Janinę Z. do pokoju a J. Ogonowski, począł grozić nożem, domagając się wódki i pieniędzy. Gdy powiedziała, że nie ma ani jednego ani drugiego, zaczęli ją bić, przystawiając ostrze noża do szyi. W obawie o życie wskazała gdzie stoi alkohol. Było jednak tego niewiele — zaledwie dwie butelki wódki i dwie butelki wina. Bili więc i kopali po całym ciecie, ciągle grożąc zabójstwem i żądając gotówki.

J. Ogonowski w mieszkaniu Janiny Z. odnalazł 60 tys. zł. Całą tę kwotę zabrał. Wspólnie też z kumpłem do worka zapakowali ubranie, radio i inne drobne przedmioty. Z całym tym łupem wrócili do domu.

Janina Z. zaalarmowała sąsiadów. Na skutek odniesionych obrażeń musiano umieszczyć ją w szpitalu. Jednocześnie powiadomiono MO.

Już w dniu następnym obaj sprawcy zostali zatrzymani i na mocy decyzji prokuratora osadzeni w areszcie. Zarówno J. Ogonowski jak i M. Kubasow byli w przeszłości karani. Sędziwo w tej sprawie zostało zakończono i akt oskarżenia skierowany do Sądu Wojewódzkiego w Suwałkach. Z uwagi na charakter dokonanego przestępstwa i poprzednią karalność sprawców, Prokuratura Wojewódzka wyraziła zgodę na podanie ich pełnych personaliów. (jks)



Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Struny stalowe przeciąga Stefan Bieńko

Powiedzieli nam:

Oświata w gminie

O bazie lokalowej, kadry, kłopotach i zamierzeniach w oświacie w gminie Nowe Piekiuty mówi inspektor Oświaty i Wychowania — ZBIGNIEW ZALEWSKI.

DZIAŁALNOŚĆ oświatowo-wychowawczą prowadzi pięć szkół podstawowych, trzy filie oraz dziewięć oddziałów przedszkolnych. Do placówek tych uczęszcza ponad 900 dzieci i młodzieży, a ich edukacja zajmuje się 65 nauczycieli, z których dwudziestu posiada wyższe wykształcenie pedagogiczne. Odczuwa się brak nauczycieli muzyki, kultury fizycznej i języka rosyjskiego.

Najgorszą bazą lokalową mają szkoły w Nowych Piekiutach i Kostrach Neskach. Obecnie remontowany jest budynek szkolny w Stokowisku. Wybudowano instalację elektryczną i centralnego ogrzewania oraz część wodno-kanalizacyjną. Pozostałe roboty zostaną wykonane do 1 września br. Pomysłami również o mieszkaniach dla nauczycieli. Mieszkańcy Stokowiska na remont szkoły zebrali milion złotych w gotówce. W czynnie społecznym wykonali także wiele prac niefachowych. W 1989 roku rozpoczęły się prace remontu kapitału oraz rozbudowa szkoły w Nowych Piekiutach. Będzie budowana szkoła w Kostrach Neskach. Dokumentacja jest w trakcie opracowywania. Społeczne komitety budowy szkół w tych miejscowościach zgromadziły 2,5 mln zł. Rodzice uczniów dostarczą — takie są deklaracje — niektóre materiały budowlane. Notował: (lat)

W kilku wersjach

▲ Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Rajgrodzie (woj. łomżyński) zaprasza na czwartek, 21 kwietnia br. na odczyt „Trudności wychowawcze i ich pokonywanie” (prelegent TWP). Początek o godz. 17.

▲ W Miejsko-Gminnym Domu Kultury w Grajewie, przy ul. Wojska Polskiego urządziła ciekawą wystawę fotograficzną „Ciechanowie”. Będzie ona czynna do końca kwietnia br. (madr)

Młodzież zapobiega pożarom

W Piszcu odbyły się Miejsko-Gminne eliminacje ogólnopolskiego turnieju wiedzy pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. Zwycięzcy konkursu zostali: uczeń Szkoły Podstawowej nr 2 — Mariusz Podewski i uczennica Liceum Ogólnokształcącego — Iwona Kołakowska.

Laureaci wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich. (jub)

OD SOBOTY DO SOBOTY

ŁOMŻYŃSKIE

Sobota, 16 bm.: GOK w Sokolach — wieczór poezji śpiewanej (początek o godz. 18); MGDK w Goniądzu — inauguracja prezentacji dorobku kultury radzieckiej — wystawa plakatu i książki.

Niedziela, 17 bm.: GOK w Bogutach Płanckich — spotkanie z przedstawicielem Ambasady Kuby (początek o godz. 16); GOK w Pniewie — „Listy spod gilotyny”, montaż przy A. Omiljanowicz.

Poniedziałek, 18 bm.: otwarcie turnieju brydżowego MGOK w Ciechanowie (godz. 19) i ODK w Łomży (godz. 17).

Wtorek, 19 bm.: konkurs plastyczny „Obrazy wojny i okupacji” w GOK w Trzciannem (godz. 18); GOK w Sokolach — videobalki (godz. 17).

Czwartek, 21 bm.: GOK w Nurze — dyskoteka dla dzieci (godz. 16); GOK w Sokolach — projekcja slajdów o Sudecie (godz. 18); MGOK w Rajgrodzie — pogadanka o wychowaniu dzieci (godz. 17). (tek)

SUWAŃSKIE

MGOK w Goldapi 19 bm. — program rozrywkowy.

MUZEJA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Kolo 1 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej”. Wyst

ROZNE

SKRZYŃKI bieżące do "Zastawy" oraz przysyłane wyroby: cięgielnic, sprzedam, Jan Kotowicz, Kozłowy, gm. Narzew. K 1482-1

LORENETKI bardzo duże przybłędne - kupię, Grajewo, tel. 26-66.

ZAMIENTY dwa telewizory "Horyzont" na polski (duży) oraz na mały turystyczny, Sokółka, tel. 31-28.

AUTOMAT do lodów (NRD) - sprzedam, Grajewo, tel. 20-97 (po godz. 20).

SPRZEDAM lub wydzierżawię biurowy produktory 600 m woj. Łomża, Warszawa 44-51-67.

DOM z czynną piekarnią i sklepem w Trójmieście, działka 700 m kw., sprzedam, Oferty 4740, Biuro Ogłoszeń, 40-045 Gdańsk.

K 1493-1

GOSPODARSTWO rolnie o pow. 12 ha wraz z zabudowlami sprzedam, krena Skindzierz 24, km. Korycin. K 1862-1

ROZSZRUTNIK obrotowy i osłowy - sprzedam, Grzegorz Żukowski, Skądub, 10-128 Białystok.

DMUCHAWA pionowa - sprzedam, Kamionka 30, gm. Szabudów, Czajkowski.

URSUS C-4011 - sprzedam, Kierko, Gliniak, gm. Augustów.

CIAGNIK T-28 (nowy) - sprzedam, Moniki, 28-02 (po 16).

CIAGNIK C-330 (1977) sprzedam, Jan Korzeniowski zam. Sarnetki gm. Giby.

CIAGNIK C-350 - sprzedam, Janusz Murawski, Czarnakowizna, 16-425 Tadeów.

CIAGNIK C-330 (nowy) - sprzedam, Konopnicki 28.

CIAGNIK Ursus C-430 (1980) - sprzedam, Bartosze 23, 19-300 Ełk.

CIAGNIK C-325 - sprzedam, 16-130 Janów, ul. Choraszyńska 17, Choraszyca.

K 1892-1

UWAGA FOTOGRAFIZY!

* Wywoływanie filmów ORWO, AGFA, KODAK i in. w urządzeniach najlepszych firm światowych.

* Odbitki barwne robione wyłącznie w automatach AGFA i GRETAG na papierach polskich i zagranicznych.

* Odbitki ze slajdów wykonywane specjalną techniką na papierze odwracalnym.

Dla profesjonalistów - zniżka!

UWAGA: Każdy Klient otrzyma bezpłatnie nowy, kolorowy film jeżeli z filmu wywołanego u nas wykonamy co najmniej 20 zdjęć!

STUDIO FOTOGRAFICZNE AFP ZAPRASZA!

adres: 03-318 Warszawa, ul. Oginińskiego 5a, tel. 11-50-95

00-545 Warszawa, ul. Marszałkowska 72, tel. 28-32-29

Prace można również nadsyłać pocztą. K 1055-0

Rejon Energetyczny Suwałki informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:

Gawrych Ruda w dniach od 19 do 20.04.88 w godz. 7-18.

Suchorzeń, Góra, Zdręby, Skądub Nowy, Stupie w dniach od 19 do 20.04.88 w godz. 7-18.

Osiński IV, Stupie III, Filipów SKR, Węgrów II w dniu 19.04.88 w godz. 7-18.

Węgrów I, Węgrów K, Turówka Stara, Turówka I w dniu 20.04.88 w godz. 7-18.

Stupie II, Kruszyń, Osowa I, Osowa II w dniu 20.04.88 w godz. 7-18.

Kruszyń II, Osowa II w dniu 20.04.88 w godz. 7-18.

Chmielówka I, Osowa III w dniu 20.04.88 w godz. 7-18.

W przerwy podjętowane są konieczności wykonania remontu urządzeń energetycznych.

Bliższych informacji udziela RE Suwałki tel. 92-81. K 1074-1

MŁODZIEŻOWA WYTWORCZO-USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

w Białymstoku

mieszcząca się dotychczas przy ul. Krótkiej 4, zawiadamia, iż

od dnia 18 kwietnia 1988 r. prowadzić będzie działalność produkcyjną przy ul. Tetmajera 34.

K 1797-1

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWOWA PRZYKŁADOWA LPB

w Łomży

ogłasza zapisy do kl. I w nw. zawodach:

- murarz
- technolog robót wykończeniowych
- technolog montażu w budownictwie
- mechanik maszyn budowlanych
- monter sieci komunalnych
- elektromonter
- monter instalacji budowlanych
- betoniarz zbrojarz

Szczegółowych informacji dotyczących przyjęcia uczniów udziela LPB w Łomży, ul. Nowogrodzka 1 (pokoje 41) telefoni 62-21 wewn. 71.

K 1501-0

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

RODZINIE

Heleny Kurluty

byłej długoletniej, zasłużonej nauczycielki w Szkole Podstawowej nr 11 w Białymstoku

składają:

aktywni i pracownicy PZP

K 1760-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławowi Chętnikowi

składają:

dyrekcja, Zarząd Związku Zawodowego, Rada Pracownicza, PZP i współpracownicy w Wojewódzkim Zakładzie Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1801-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Alinie Spiczynskiej

składają:

Zarząd i pracownicy "Spółdzielni Ogrodniczo-Usługowej" w Łomży

K 1500-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Andrzejowi Wrótko

składają:

współpracownicy Zakładu Doświadczalnego Politechniki Białostockiej

K 1007-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

mgr Marii Chartyńcowicz

składają:

Rada Pedagogiczna, Samorząd Szkolny uczniowie i LO dla Pracujących

K 1464-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

MATKI

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

INSTYTUT MECHANIKI POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ

ogłasza nabór

na studia zaoczne w roku akademickim 1988/1989 na kierunku:

▼ MECHANIKA ▼ specjalność

▼ MASZYN I URZĄDZENIA ROLNICZE ▼

Wymagane dokumenty:

- Podanie na ustalonym formularzu, zawierającym również kwestionariusz osobowy kandydata oraz życiorys.
- Oświadczenie dojrzałości w oryginale.
- Orzeczenie lekarskie stwierdzające, iż stan zdrowia pozwala na łączenie studiów z pracą zawodową.
- Zaświadczenie potwierdzające aktualne zatrudnienie lub skierowanie z zakładu pracy.
- Opinię z zakładu pracy o przebiegu pracy zawodowej i postawie obywatelskiej.
- Zaświadczenie o stażu pracy zawodowej (minimum 3 lata).
- 4 fotografie.

Dokumenty należy składać do dnia 15 maja 1988 r. pod adresem: Politechnika Białostocka Instytut Mechaniki, Dział Spraw Studenckich i Dydaktyki, pok. 233, 15-351 Białystok ul. Wiejska 45 C.

Egzaminy wstępne z matematyki, fizyki i języka obcego odbędą się w dniach 7-8-9 czerwca br. Informacje na temat ww. studiów udziela Dział Spraw Studenckich i Dydaktyki, pok. 233, tel. 282-03 lub Dział Instytutu Mechaniki pok. 107, tel. 214-46 lub 220-41 wewn. 672.

K 1470-1

ZARZĄD RSP

Dorożki

ZATRUDNI

▼ MAGAZYNIERA ▼

Oferujemy wysokie zarobki i możliwość dojazdu do pracy.

Oferty kierować: RSP Dorożki, 16-063 Bogdanki, tel. 132-04.

K 1398-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Wyrzyny głębokiego współczucia

z powodu zgonu

OJCA

kol. Stanisławie Rzemek

składają:

współpracownicy Działu Odlewniczo-Remontowego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży

K 1412-1

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierskiego - w sobotę: "Mistrz i Kuzyniec", prod. USA (od 18).

Teatr Młodych - w sobotę: "Dom kobiet" (mala scena), prod. USA (od 18).

Białostocki Teatr Lalek - w sobotę: "Historia o białym i o czarnym", prod. USA (od 18).

Teatr Lalek - w sobotę: "Historia o białym i o czarnym", prod. USA (od 18).

Teatr Lalek - w sobotę: "Historia o białym i o czarnym", prod. USA (od 18).

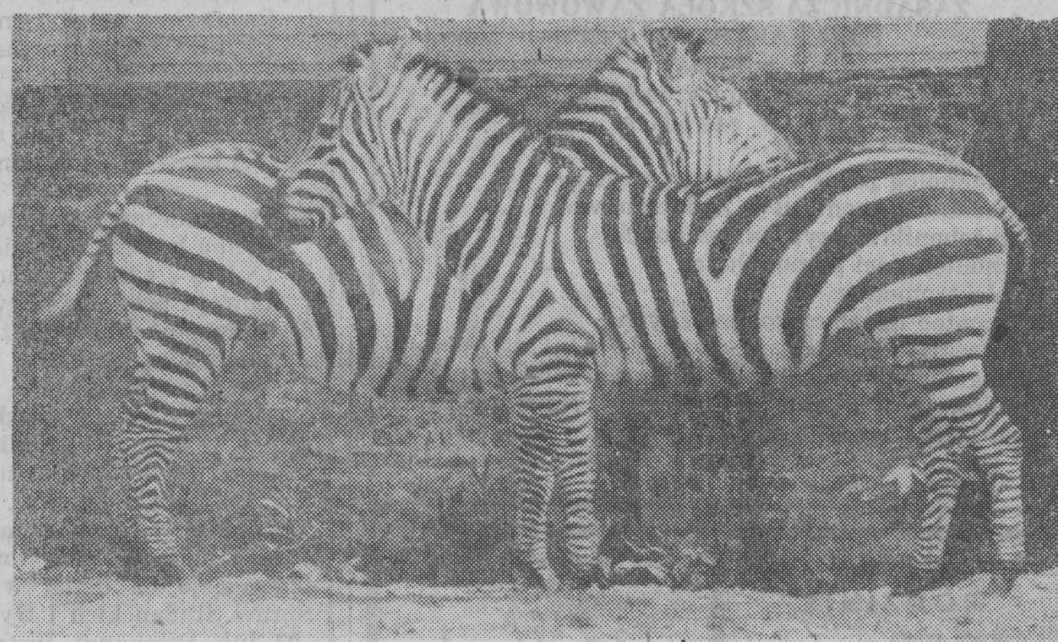
W ŁOMŻY

RELAX

Muzyka i głośność

Radziecka grupa rockowa „Autograf” podróżując po Stanach Zjednoczonych zdobyła duże uznanie. W Nowym Jorku spotkała się z długotrwającymi owacjami. Basista zespołu Leonid Gutkin powiedział, że jego grupa określa się samą jako zespół rock and rollowy. „Dla nas rock and roll jest tylko muzycznym wyrazem naszych uczuć. To jest nasza droga życia” — dodał L. Gutkin.

Gitarzysta Aleksander Sitowiecki stwierdził, że od 1981 do 1985 roku rock and roll był w ZSRR zakazany. „Czynniki oficjalne mówiły, że był on produktem dekadnego zachodniego społeczeństwa”. Przelomowy moment nastąpił w 1985 roku. Wówczas „Autograf” zdobył drugie miejsce na oficjalnym konkursie muzycznym. Sitowiecki stwierdził: „Udowodniliśmy, że rock and roll jest dobrą muzyką, tak dobrą, jak muzyka klasyczna czy ludowa”. Od tego czasu „Autograf” jest najpopularniejszym zespołem w ZSRR.



Trochę słońca, trochę pogody i ciepły powiew wiatru, a cała przyroda niedługo po zimowym spoczynku znów obudzi się na nowo do życia. Także zwierzęta... Na wiosennej przechadzce spotkały się zebry.

Co słysząc w Austerlitz?

Na terenie parku zamkowego w Slavkovie koło Brna (dawna nazwa Austerlitz), który został doprowadzony do pierwotnego wyglądu z początku XVIII wieku, znajduje się szereg unikalnych okazów drzew z różnych stron świata. Zostały one tu zasadzone przez holenderskich ogrodników na zlecenie ówczesnego rodu szlacheckiego Kounicow.

Uwagę dzisiejszych botaników skupia np. liściaste drzewo młodego dękułapowca (ginkgo biloba), którego ojczyzna są górskie rejon wschodniej Azji. Katalpa (catalpa) sprowadzona została do Europy z Chin, natomiast koniferę północnoamerykańską reprezentowany jest w slavkovskim parku przez dwie odmiany żywotnika (tują). Zespół pałacowo-zamkowy gościł Napoleona, który na brak powodzenia w miejscu tym nie narzekał (wygrał słynną bitwę w 1805 r.).

W TELEWIZJI



W sobotę, 16 kwietnia w Antologii Dramatu Powszechnego zobaczymy sztukę „Stary dom”. Kierownikiem jest A. Kazanow. Spektakl reżyserowała Krystyna Meissner, a grają m.in. Piotr Machalica, Ryszard Hanin, Ryszard Pietruski i HALINA LABONARSKA.

CAF — A. Rybczyński



W sobotę, 16 kwietnia zobaczymy film produkcji amerykańskiej w reżyserii Jacka Smighta, a jedną z gwiazd będzie PAUL NEWMAN.

CAF — UPI



W poniedziałek, 18 kwietnia w cyklu przedstawiającym sylwetki znanych twórców i artystów zobaczymy filmowaną opowieść o życiu i twórczości wielkiego polskiego malarza — Aleksandra Giermskiego, „Mansarda” powstała w oparciu o scenariusz B. Czeskiej, reżyserował Konrad Nalecki, a grają ALEKSANDRA ŚLASKA, Leszek Herdegen i Aleksander Giermski i Tadeusz Lomnicki.

CAF — CW



W piątek, 22 kwietnia wieczorem w programie I zobaczymy film fabularny produkcji polskiej w reżyserii P. Karpińskiego „To tylko rock”, a występuje w nim KRYSZYNA JANDA.

CAF — A. Hawalec

Andrzej Duboniewicz, górnik z KWK „Borynia” w Jastrzębiu Zdroju, na łamach „Twórczości Robotników” wspomina, jak to w czerwcu 1985 roku przy ówczesnym Ministerstwie Górnictwa i Energetyki utworzono Społeczną Radę Kultury.

„Ceremonia powołania Rady i wręczenia nominacji odbywała się z wielką precyzją, bez żadnych zgrzytów. Sześć resortu gen. dyw. Czesław Piotrowski zaproponował skład zarządu, który został jednogłośnie zatwierdzony przez dopiero co powołaną radę. Z sali nie padła ani jedna propozycja kandydatury do zarządu. Natomiast zza stołu prezydenckiego minister zaczął mówić o demokracji, która nie może być anarchią. Taki był sens jego wypowiedzi.

Demokracja musi być w pewnym sensie sterowana — padło z ust generała. W tym stwierdzeniu tkwi dla mnie rozwiązanie zagadki naszej demokracji.”

Taka jest prawda na dzień dzisiejszy. I to jak najbardziej — zwykły był mawiać przy tego rodzaju odkryciach Nikodem Stefanowicz, były działacz młodzieżowy, lat 43, zamieszkały w Kolonii Dolidy.

Przedsiębiorstwo „Odra” w Nowej Soli — informuje tygodnik „Wybrzeże” — stało na skraju bankructwa. Ale od niesześćdziesiąt wybrałi dobrzy wujaszki z ministerstwa, podsygnęli groźną za państwowych dotacji.

„Była radość i był powód do rozdawania premii”. Dyrektor naczelny otrzymał 200 tys. zł, pierwszy zastępca 180 tys. zł, ponownie zastępca w dziedzinie — po 140 tys. Natomiast sekretarz KZ PZPR, przewodniczący związków zawodowych i rady pracowniczej dostali po 100 tys. zł.

Tym sposobem jeszcze raz została wykazana wyższość administracji nad ciętymi wybieralniami.

Wiadomość z ostatniej chwili wzięta z „Krajobra-

Mniej więcej autentyczne

zów”. Oto w Krasnopolu (woj. suwalskie) powołano żenską drużynę strażacką.

Chłopcy są zdania, że najtrudniej będzie im ugasić „pożar uczuć”.

Ogłoszenie „prosto” z tygodnika ZHP „Na Przestrzaj”.

„Wszystkim chłopcom w mniejszym lub większym stopniu chodzi tylko o jedno — Emancypanka (znana redakcji).”

Rzecz jasna każdy chce jak najszybciej zdobyć harcerską sprawność cwiaka.

Zakłady bawelniane w Prudniku zażądały za dostawę ręczników na zamówienie Sanockiej Fabryki Autobusów zwrotu tzw. wsadu dewizowego.

Szkoro zabrakło im „wsadu mózgowego”.

W pewnej gminie spółdzielni „SCH” na terenie woj. kieleckiego, gdzie dominują fermy drobiarskie, redakcja „Słowa Ludu” dostrzegła ogłoszenie ostrzegające przed salmonellą: „Hodowcy dbajcie o czystość swoich jaj!”

Pozostaje jednak dylemat — myć przed, czy po? Natomiast na murach Zakładów Przemysłu Dzieciarskiego „Relax” w Jędrzejowie (w tym samym województwie) widnieje napis:

„Kobiety awangarda przemysłu lekkiego.”

Wiemy o tym, wiemy. Już w starożytności, w Koryncie...

Suwalskie „Krajobrazy” postawiły swoim czytelnikom nader zasadnicze pytanie: Kiedy mężczyzna jest zły?

Igor Bucza z Elku pospieszył z odpowiedzią tej treści:

„Gdy niby uwierzy, że stoi co leży”.

Chodził pewnikiem o po-

пулярną zabawkę „wańka-wstańka”.

Z kroniki kryminalnej „Tygodnika Kulturalnego”. Niejaki Tadeusz C., szatniarz z restauracji „Parkowa” w Sopocie stanął przed sądem za sprzedawanie papierosów „Carmen” i „Caro” po paskarskich cenach. Wyrokem sądownym został skazany na karę pozbawienia wolności przez 1 rok, 300 tys. zł grzywny oraz przepadek mienia w postaci samochodu fiat 126 p.

Słowem — kara za „Caro”.

Myśli nieprecyzyjne

„Powstałe paradoksy: młody ustrój jest realizowany przez niemłodych ludzi, według ich potrzeb i wyobrażeń o sprawiedliwości. Niewykluczone, że dlatego mamy w Polsce dołki, że struktura społeczna nam kosztuje, rozkłada się i system oświaty, opieki społecznej, zanika motywacje do wydajnej pracy, reforma, jak-że często, staje się grą pozorów” (Adamski, w „Nowej Wsi”).

„Czyż nie jest humorystyczne, że w kraju rojącym się od profesorów, docentów, doktorów obecnych wszędzie — od rzędu do opozycji — na każdym kroku zionie prymitywizm, brudem i bałaganem? Czy to nie zabawne, że w kraju arcykatolickim, pełnym kościołów i odnowy moralnej, na ostatnim pielgrzymce Papieża Polaka parafianie nadal piszą listy z prośbą o paczkę, a parafianki wyjdą za każdego Szweda czy Zachodniego Niemca, nie bacząc na wiarę, lecz na stan konta?” (P. Gadziński, w „ITD”).

„U nas najwięcej doja krówki zlewniarza, do dzieściu tysięcy litrów rocznie” (Henryk Kin, w „Krajobrazach”).



Redaguje

kandydat na mistrza

DARIUSZ KLIMASZEWSKI

Szachy wkroczyły do bardzo popularnej w sporcie rywalizacji ouchar Świata. Dzięki staraniom Stowarzyszenia Arcymistrzów trwa od kilkunastu dni w Brukseli pierwszy turniej z tego cyklu. O jego wynikach informuje dość szeroko codzienna prasa. Sądzę jednak, że na komentatorze jest jeszcze za wcześnie. Przekonał się o tym mian komentatorzy, którzy uznali porażkę Anatolija Karpowa z Aleksandrem Bielawskim za przejaw złej formy eks-mistrza świata. Tymczasem Karpow w pięknym stylu odniósł następne kilka zwycięstw i awansował na pozycję lidera.

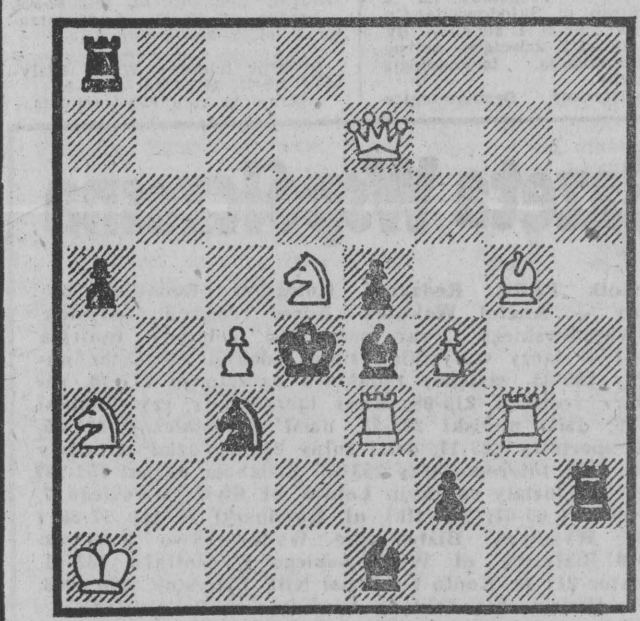
Zamiast komentarza proponuję więc przejrzenie poniższej partii, w której arcymistrz radziecki efektywnie ofiarował hetmana:

A. Karpow — J. Timman
Bruksela 1988 r.
Przyjęty gambit hetmański

1.d4 d5 2.e4 d4 3.e4 Sf6
4.e5 Sd5 5.G:e4 Sb6 6.Gd3
Sf6 7.Se2 Gg4 8.Ge3 G:e2
9.G:e2 Hd7 10.Sc3 0-0-11.
a4 12.a5 Sd5 13.Gf3 Sd4
14.e6 H:e6 15.d5 Hf5 16.0-0
e6 17.d6 W:d1 18.cb7 Kb8
19.Wf:d1 Ge5 20.G:e5 H:e5
21.Wd7 f5 22.Wd1 Sc6 23.
Sd4 Hb5 24.Wc1 H:a4 25.W:
c6 H:a5 26.W:e6 Ka7 27.g3
g5 28.W:h7 Wb8 29.h3 g4 30.
hg4 fg4 31.Gg2 Ha1 32.Kh2
H:b2 33.W:h6 Ha2 34.
We5 c5 35.Wf4 Hd2 (zda-
niem arcymistrza Tala jest
to decydujący błąd. Koniecz-
nie należało grać 35...e4) 36.
Gf1 W:b7 37.W:a6 Kb8 38.
W8 Kc7 39.Gg2 Hd7 40.
Wh8 c4 41.Ge4 i czarne
podały się.

Partia ta otrzymała nagrodę od publiczności, która uznała ją za najładniejszą spośród rozegranych w VI rundzie.

Ze stolicy Belgii przesyłamy się do Białegostoku. DZISIAJ



UWAGA CZYTELNICY

Od przyszłego tygodnia rubryka „Szachy” będzie się ukazywała w czwartkowych wydaniach „GW”.

Kobieta i seks

Ich pierwszy raz

ELISABETH TAYLOR: „Nigdy nie ścisłałam się po ciemnych kątach. Kto mnie chciał, musiał stanąć przed ołtarzem ślubnym”.

GRACE JONES: „Lubię u mężczyzn odmianę, różnorodność. W przeciwnym razie seks staje się nudny”.

NINA HAGEN: „Miałam 11 lat i byłam dumna, że już wtedy poważnie wyglądałam. Wtedy zjawili się oni... Wsu-
nął swój język między moje dziewczęce usta”.

MARTINA NAVRATILOVA: „Była starsza ode mnie, ale tak naturalna. Było niezapomniane pięknie niż z mężczyzną. Stało się dla mnie jasne, że pociągają mnie tylko kobiety”.

MADONNA: „My kobiety, byłyśmy dla mężczyzn zbyt długo obiektami seksu. Nie powinniśmy dłużej czekać, aż wezwie nas mężczyzna, tylko chwycić same”.

ELKE SOMMER: „W swoim życiu spałam tylko z czterema mężczyznami. Jak na mój wiek to nie jest rzeczywiście dużo”.

JERRY HALL: „W wieku 15 lat czytałam z przyjaźniącą książkę uświadamiającą. Później chcieliśmy mieć to wreszcie za sobą. Obgadyśmy to z pewnym rodo-cow-boyem i zrobiliśmy to na sianie”.

DYAN CANNON: „Byłam uczennicą, on studentem. Po kil-
nie — moi rodzice spali — uścisłiśmy na łóżku... Później
zapytałam: czy nie jestem już dziewczyną?”

Odpowiedział „nie”. Rozplakałam się”.

SABRINA SIANI: „Po prywatce zaprosił mnie do swego
pokoju. Pomógł mi zdjąć suknię wieczorową i całował
mnie po całym ciele...” (Om)

Nigdy nie jest za późno

90-letni Sycylijczyk poślubił 77-letnią Giuseppe Scandurre po tym, jak uciekla ona od dzieci, które oponowały przeciw jej zamążpójściu. Wdowiec Alfio Flamma (poprzednio żonaty dwukrotnie) poślubił Giuseppe podczas uroczystej mszy, na którą przybyło 1500 przyjaźni i ciekawskich

w wschodniej Sycylii. Giuseppe Scandurre była także wdową. Dzieci Alfio Flamma również wyraziły poważny sprzeciw temu ożen-
kowi. Flamma tak określił konieczność poślubienia swej wybranki sere: „Potrzebuję ko-
biety. W wieku 90 lat nie
chcę być osamotnionym”. (O)

Merkury w Ostrawie

Najstarszy dokument pisemny, przechowywany w archiwum miejskim Ostrawy na Morawach pochodzi z r. 1362. Jest to akt, w którym cesarz i jednocześnie król czeski Ka-

Miliony dolarów na wysypiskach

Ojciec i syn, właściciele niewielkiej firmy przetwarzającej śmieci i odpady produkcyjne w amerykańskim stanie New Jersey, nie narzekają na brak pracy i co ważniejsze — na osiągnięte zyski. Kolbenerowie — jak poinformował tygodnik „Newsweek” — zarobili w ciągu roku 2 mil. dol.

Zainteresowanie przetworstwem odpadów przemysłowych jest w Stanach Zjednoczonych coraz większe —

stwierdza „Newsweek” — przy czym, wykazują je zarówno małe firmy, jak i znane spółki, czy towarzystwa. Na rozwój „nowej” dziedziny produkcji wpływała bez wątpienia nowe technologie pozwalające przerabiać np. bezużyteczne — jak się wydawało — plastikowe opakowania na syntetyczne włókno służące do produkcji atrakcyjnych tkanin na modną i ciepłą odzież. (PAP)

UKOŚNIK

PRAWOŚNOŚNIE: 1) naczynie stołowe, 2) staropolskie brzdąkanie, 3) H. 4) może być maszynowy, 5) przysmak, smakołyk, 6) kojarzy się z alfą, 8) kogut rasy indyjskiej, 10) atmosfera panująca w jakimś środowisku, 12) w parze z babą, 15) „psie” wyspy, 16) rzeka albo ryba, 18) tatarak, 20) utwór poetycki, 23) dłużnik wekslowy, 24) kupaliśnik górski, 26) rozbójnik morski, 28) składnik jądra atomowego, 31) dodatek, załącznik, 32) największa wyspa grecka, 33) charakterystyka, 34) środek represyjny, 35) pogoda pod psem, 37) rodzaj gry w karty, 39) wędrowny student średniowiecznego uniwersytetu europejskiego, 41) niejedna na jeżu, 43) kraina historyczna w Grecji (Peloponez), 45) filmowana powieść Zola, 47) popiół z miałem węglowym.

LEWOSKOŚNIE: 1) wykaz spraw sądowych w danym dniu, 2) od „c” do „c”, 3) gordyjski, 4) bogini Polabian u-
tożsamiona z Pogodą, 5) osad lodowy, 7) eksperyment, 9) materiał wybuchowy, 11) autor „Wolności wyboru”, 13) największa część świata, 14) w pracy albo w muzyce, 17) zalecanki, miłośniki, 19) jest w godzie Związku Radzieckiego, 21) odbłask pożaru, 22) rodzaj

piłnika, 25) dział administracji państwowej, 27) amerykańska odmiana jabłoni, 29) pianista grający dawniej na wie-
czorskach tanecznych, 30) z Bagdadem, 31) rybak akwario-
wa, 32) zacięta dłoń, 35) kilka kolejnych, co do war-
tości, kart w jednym kolorze, 38) Josip Broz, 38) krewniak
okonia, 40) modlitwa muzul-
mańska odmawiana pięć razy
dziennie, 42) wyrób cukier-
niczy lub garmażeryjny, 44) ga-
tunek śliwy, 46) Lollobrigida,
48) znak, skinięcie.

„HELLES”

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłali poprawne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „UKOŚNIK” z numeru 88.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 82

POZIOMO: wspaniałomyślność, wrzask, mur, Iberia, parka, Us-
nana, swatka, aromat, krew, „Kakao”, owoc, zatruta, bonanza, szkic, eksport, apostoł, atol, atlas, szkół, krakus, sopran, Lesko, Akaba, akant, pot, naczynie, elektro-
kardiogram, PONOVA: surowka, adapter, iskra, lamaga, maruda, silna, niemowa, ściegacz, sakwa, baran, artysta, monitor, kasia, ka-
kol, obcas, karakal, poklask, Ol-
sen, osoba, spazarg, okaryna, tropik, amator, aster, sanki.

Pomidor — warzywo o dużym znaczeniu odżywczym i gospodarczym, uprawiany jest u nas powszechnie w gruncie oraz pod folią i szklennik.

Jako roślina południowa pomidor jest bardzo wrażliwy na zimno, ginie przy niewielkich nawet spadkach temperatury poniżej zera. Uprawa go można prawie wszędzie, wymaga jednak dużo słońca i ciepła. Najbardziej odpowiada mu gleby gliniasto-piaszczyste, o dużej zawartości składników pokarmowych, ciepłe i przewietrzone.

Pomidor nie jest specjalnie wrażliwy na przędlenie. Można go uprawiać po wszystkich roślinozach z wyjątkiem ziemniaków, ulega bowiem tym samym chorobom, w tym najgroźniejszej z nich zaraze ziemniaczanej.

Pomidory uprawiamy zwykle w drugim roku po oborniku z dodatkami pełnej dawki nawozów mineralnych w postaci Azofoski. Na działce oprócz tego stosuje się zaprawianie dołków pod rozsade przegniłym obornikiem lub kompostem.

Pomidory uprawiamy z rozsady przygotowanej w inspekcie lub skrzyneczce. Nasiona wysiewamy w końcu marca



Uprawa pomidorów

Po dwu tygodniach od wzięcia pikietem do inspektu skrzynceczek lub do doniczek starannie pielęgnując i zasilając mieszkanką nawozową. Przed wysadzeniem do gruntu konieczne trzeba rozsade zahartować.

Do gruntu rozsade wysadzamy w drugiej połowie maja, gdy minie obawa wiosennych przymrozków. Rozstawa zależna jest od sposobu uprawy oraz od odmiany. Odmiany niskie sadzimy w rozstawie 40x40 cm, wysokie 80x80 cm

Rośliny sadzimy przy pomocy szpadla lub łopaty, dobrze uściągając ziemię przeloczną. Wskazane jest dobre podlanie zaraz po posadzeniu.

Pielęgnowanie pomidorów zależne jest od sposobu uprawy. Odmiany wczesne karłowate prowadzi się bez ciecia i palikowania, wybierając pod ich uprawę gleby cięższe. Odmianom późnym, wysokim, potrzebne jest palikowanie i ciecie. Ciecie polega na wyłamywaniu pędów bocznych wyrastających w kątach liści, z pozostawieniem jednego lub dwu pędów. Pozostałe prace pielęgnacyjne polegają na odchwaszczaniu i spulchnianiu ziemi. Okopywanie nie jest wskazane, gdyż powoduje opóźnienie dojrzewania owoców.

Wczesne odmiany pomidorów zaczynają dojrzewać w drugiej połowie lipca, późne w początkach sierpnia. Zbiórany w dzień pogodny i nie po rosie.

Jest bardzo wiele odmian pomidorów. Różnią się między sobą długością okresu wegetacji, wysokością i pokrojem roślin oraz kształtem i wielkością owoców. Zasadniczy podział to karłowate niskie o pędach zakończonych gronem i wysokie, których pędy same nie kończą wzrostu.

OGRODNIK

Cios dla Murdocha

Australijski magnat prasowy Robert Murdoch przeżył cios zadany mu przez Senat amerykańskiego Kongresu, który zabronił mu wykupienia kilku telewizyjnych stacji w USA, a także gazet w tym kraju. Aktualnie Murdoch jest właścicielem New York Post, Boston Herald i dwóch kanałów telewizyjnych w Nowym Jorku i Bostonie, które w świetle nowych przepisów będzie musiał odsprzedać. Murdoch w ciągu ostatnich kilkunastu lat prowadził potężną, szeroko zakrojoną ekspansję swojego koncernu na całym świecie.

Azjatycki rodowód „WILCZYCY”

Legendarni założyciele i pierwsi władcy Rzymu — Romulus i Remus zostali wychowani i wykształceni przez wilczyce, która stała się symbolem starożytnego Rzymu. Niedawno archeolodzy radzieccy znaleźli w ruinach wczesnoniedroświecznego pałacu w Azji środkowej wizerunek rzymskiej wilczycy przedstawionej według klasycznych wzorów. Wcześniej również spotykano w terenie starożytnej Babilonii rzeźby o podobnych motywach.

Mit o wilczycy i Romulusie jest rzymską odmianą etruskiej legendy. Etruskowie, wywodzący się z Azji Mniejszej, prawdopodobnie nie byli wyjątkiem, lecz przejęli starze podania. Podobny motyw był popularny w starożytności, zarówno u ludów azjatyckich, jak i w kręgu kultur śródziemnomorskich.

